



Piotr Lewandowski
radca prawny



Agnieszka Anusewicz
adwokat



Paulina Szymczak-Kamińska
adwokat



Agnieszka Piasecka
aplikantka radcowska



Marta Murek
aplikantka radcowska

Kancelaria Raczkowski Paruch

Tegoroczna reforma szeroko pojętej procedury cywilnej wprowadzona ustawą z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469) to najbardziej rewolucyjna zmiana w tej materii od wielu lat. Ustawa przede wszystkim wpływa swoim zakresem na modyfikację przepisów ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1460 ze zm.; dalej: k.p.c.), ale nie tylko. W efekcie jej wejścia w życie zmieni się też wiele innych aktów prawnych, takich jak np. ustawa z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 52 ze zm.).

Ustawa modyfikuje kilkaset obowiązujących przepisów. Zmienia ich treść lub wprowadza całkowicie nowe regulacje. Nowe przepisy wdrażają też nieznanne dotychczas instytucje.

Jaki był cel tak znacznych zmian? Przede wszystkim zwalczanie przewlekłości postępowań toczących się przed sądami cywilnymi. Zmiany akcentują potrzebę prawidłowego i przemyślanego planowania całego postępowania. Nakazują stronom jasno i precyzyjnie określać swoje stanowisko, a sądom dokładnie zapoznać się z aktami sprawy już przed rozpoczęciem posiedzenia. Mają doprowadzić do uniknięcia prowadzenia rozpraw i wpłynąć pozytywnie na polepszenie statystyki zawieranych przez strony procesów ugód.

Oczywiście zmiany k.p.c. w sposób istotny wpłyną na postępowania prowadzone w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Możliwa będzie rejestracja dźwiękowa posiedzeń oraz składanie pisemnych oświadczeń strony lub zeznań świadków. Na nowo zdefiniowano też moment, w którym strony powinny zgłosić wszystkie dowody w sprawie. Od 7 listopada 2019 r. funkcjonować zaczną posiedzenia przygotowawcze, na których sporządzany będzie plan rozprawy. Sąd będzie mógł także uchylić rąbka tajemnicy na temat planowanego wyroku. Wyroki nie będą odczytywane do pustej sali, a czas na ich ogłoszenie zostanie wydłużony. Jeśli sąd przywróci pracownika do pracy, to będzie mógł jednocześnie na wniosek tego pracownika nałóż na pracodawcę obowiązek jego dalszego zatrudnienia i to do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. Ponadto apelacja będzie mogła być rozpatrywana na posiedzeniu niejawnym.

W komentarzu szczegółowo opisujemy zasygnalizowane powyżej zmiany. W większości wejdą one w życie 7 listopada 2019 r. Warto jednak zaznaczyć, że część zmian już funkcjonuje (weszła w życie z 21 sierpnia 2019 r.), a kolejna część wejdzie w życie z datą późniejszą, tj. 7 lutego 2020 r. oraz 7 sierpnia 2020 r.

TYDZIEŃ Z KOMENTARZAMI – BAZA PUBLIKACJI

Dotychczas w tygodniku Kadry i Płace komentowaliśmy m.in. ustawy:

- z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych
- z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy
- z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców
- z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych
- z 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych
- z 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy
- z 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy
- z 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach
- z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa
- z 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę
- z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych
- z 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych
- z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy
- z 26 stycznia 1982 r. – Karta nauczyciela
- z 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni
- z 10 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze skróceniem okresu przechowywania akt pracowniczych oraz ich elektroniczną

a także rozporządzenie:

- ministra rodziny, pracy i polityki społecznej z 10 grudnia 2018 r. w sprawie dokumentacji pracowniczej

Przeoczyłeś tygodnik? Znajdziesz go w wydaniach DGP na www.edgp.gazetaprawna.pl

Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego

(wyciąg z przepisów istotnych dla postępowań w sprawach z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych)

(t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1460 ze zm.)

UWAGA! Kursywą zaznaczono zmiany wchodzące w życie 7 listopada 2019 r.

Art. 4¹. [Nadużycie prawa procesowego]

Z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania stronom i uczestnikom postępowania nie wolno czynić użytku niezgodnego z celem, dla którego je ustanowiono (nadużycie prawa procesowego).

komentarz

- Nowo dodany art. 4¹ wprowadza do kodeksu postępowania cywilnego instytu-

cję nadużycia prawa procesowego, która dotyczy działania stron i uczestników postępowania. Zgodnie z kodeksową definicją nadużyciem prawa procesowego jest korzystanie z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania w sposób niezgodny z celem, dla którego je ustanowiono.

- Pojęcie „nadużycia prawa procesowego” nie jest całkowitym novum w postępowaniu cywilnym. Jest ono obecne w praktyce sądów również w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Sądy pracy nadużyciem przez stronę jej praw procesowych uzasadniały np. decyzję o nieodrączeniu

rozprawy mimo nieobecności strony wywołanej długotrwałą chorobą (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2017 r., sygn. akt I PK 198/16 i wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 6 czerwca 2019 r., sygn. akt VII Pa 34/19). W jednej ze spraw pracowniczych SN powołał się też na nadużycie prawa procesowego, uzasadniając nieuwzględnienie sformułowanego w skardze kasacyjnej zarzutu nieważności postępowania. Postępowanie, według pełnomocnika pracownika, miało być nieważne z powodu braku właściwego umocowania pełnomocnika drugiej strony. W uzasadnieniu SN

wskazał m.in., że „podniesienie zarzutu nieważności postępowania przez pełnomocnika występującego we wszystkich etapach procesu dopiero w skardze kasacyjnej od niekorzystnego dla reprezentowanej strony wyroku sądu drugiej instancji można ocenić jako nadużycie praw procesowych” (wyrok SN z 27 stycznia 2016 r., sygn. akt III PK 62/15).

- Do tej pory zakaz nadużywania praw procesowych był wywodzony m.in. z zasady rzetelnego procesu oraz samego celu procesu, którym powinno być faktyczne dążenie przez stronę do ochrony jej praw podmiotowych

wynikających z prawa materialnego. Podstawę do stosowania instytucji nadużycia prawa procesowego stanowi art. 3 k.p.c., który wprowadza zasadę dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami. W ocenie judykatury w tej zasadzie mieści się również nienadużywanie przez stronę jej uprawnień procesowych. W uchwale z 11 grudnia 2013 r., sygn. akt III CZP 78/13, SN stwierdził, że działanie niezgodne z dobrymi obyczajami może polegać na tym, iż czynności, które są przewidziane przez ustawę i formalnie dopuszczalne, w okolicznościach sprawy są wykorzystywane niezgodnie z funkcją przepisu, w sposób nieodpowiadający rzeczywistości celowi przyznanego uprawnienia i naruszający prawo drugiej strony do uzyskania efektywnej ochrony prawnej. Zakaz nadużycia praw procesowych umożliwia przeciwdziałanie wykorzystaniu prawa w sposób sprzeczny z funkcją przepisów oraz może mieć znaczenie dla wykładni i stosowania przepisów postępowania przez sąd.

Również w postępowaniach odrębnych z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, sądy wskazywały, że bycie podmiotem konkretnego prawa nie jest tożsame z możliwością dowolnego z niego korzystania, w tym korzystania niezgodnego z celem, dla którego prawo zostało przyznane. Sformułowanie zaś w art. 3 k.p.c. klauzuli dobrych obyczajów oznacza przyjęcie reguły, „że strony i uczestnicy postępowania przy dokonywaniu czynności procesowych powinny kierować się obowiązującymi przepisami i nie nadużywać swoich uprawnień” (postanowienie SN z 21 lipca 2015 r., sygn. akt III UZ 3/15).

Z wyżej opisanych względów propozycja wprowadzenia dodatkowo do kodeksu postępowania cywilnego art. 4¹ spotkała się z krytyką części doktryny. W swojej opinii do projektu nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 4 stycznia 2018 r. do zmiany krytycznie odniósł się również SN. W ocenie SN art. 4¹ k.p.c. jest zbędny, bo zakaz nadużycia prawa procesowego mieści się już w art. 3 k.p.c. Natomiast w ocenie projektodawców art. 4¹ k.p.c. ma skuteczniej przeciwdziałać nadużyciu przez strony ich uprawnień procesowych.

Klauzula nadużycia prawa procesowego zawarta w art. 4¹ k.p.c. jest generalna i przez to umożliwia przy stosowaniu prawa zindywidualizowanie oceny co do tego, czy w konkretnej sprawie nadużycie prawa miało miejsce. Każdorazowe skorzysanie przez sąd z tej klauzuli i uznanie danego zachowania strony za nadużycie praw procesowych będzie musiało jednak być poprzedzone analizą okoliczności sprawy. Jeśli w ich świetle będzie jasne, że działanie strony jest podyktowane celem innym niż ten, dla którego została przewidziana dana instytucja procesowa, to sąd powinien powołać się na nadużycie prawa podmiotowego.

Każdy przepis kodeksu postępowania cywilnego jest narzędziem procesowym, które zostało wprowadzone w określonych celach. Ma ono służyć udzieleniu stronom pewnych gwarancji i umożliwieniu realizacji przez nie ich praw. Powinno ono więc być wykorzystywane właśnie w tych celach, w sposób który prowadzi do rzeczywistej realizacji praw stron i uczestników postępowania. Jego wykorzystanie w sposób niezgodny z celem de facto prowadzi do zmniejszenia ochrony drugiej strony postępowania, która ponosi negatywne konsekwencje nadużycia prawa, np. poprzez wydłużenie po-

stępowania i przez to dłuższe oczekiwanie na jego zakończenie.

Na gruncie obowiązującego stanu prawnego takie postrzeganie roli uprawnień przyznanych stronom nie jest również obce sądom orzekającym m.in. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. SN wskazywał m.in., że w toku procesu strony powinny być chronione w taki sam sposób prawa wszystkich uczestników postępowania sądowego. Dlatego też należy uznać, że bierność sądu w sytuacjach, w których jedna ze stron tego postępowania uporczywie podejmuje działania, które godzą w istotne prawa drugiej strony, mogącej oczekiwać od sądu należytej jej ochrony, stanowi naruszenie zasady rzetelnego procesu (por. postanowienie SN z 21 lipca 2015 r., sygn. akt III UZ 3/15).

Można podać wiele przykładów z praktyki sądowej, które mogą być rozważane w kategoriach nadużycia prawa podmiotowego. Strona może podejmować czynności poprawne pod względem formalnym, jednak zmierzające do przedłużenia postępowania. Jest to spotykana praktyka, zwłaszcza w przypadkach, w których strona spodziewa się niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia sądu, a kontynuowanie sporu jest z pewnych względów dla niej korzystne. W sprawach pracowniczych może dotyczyć to sytuacji, w których od wyniku sporu zależy ewentualne wystąpienie przez drugą stronę z dalszymi roszczeniami. Może też być tak, że niekorzystny wyrok w sprawie jednego pracownika może spowodować wystąpienie przez innych pracowników z tożsamymi pozwami, np. w przypadku, w którym pracownik przed sądem neguje zasady wyliczania wysokości premii wynikającej z regulaminu premiowania, którym objęci są wszyscy pracownicy. Późniejsze wydanie orzeczenia może doprowadzić do tego, że roszczenia innych pracowników, którzy wystąpią do sądu już po wydaniu orzeczenia, będą częściowo przedawnione.

Czasami też strona podejmuje działania przedłużające postępowanie sądowe bez widocznego na pierwszy rzut oka powodu. Przykładami takich nadużyć jest np. powoływanie bardzo wielu świadków, którzy – jak się okazuje potem w toku ich przesłuchania – nie mają bogatej wiedzy na temat spornych okoliczności faktycznych.

Za takim postępowaniem może stać chęć odegrania się na byłym pracodawcy poprzez zaangażowanie jak największych jego sił i środków w sprawę. Tak jak i w innych postępowaniach sądowych, w sprawach z zakresu prawa pracy, zwłaszcza w sprawach trudnych emocjonalnie dla pracownika, np. dotyczących mobbingu lub dyskryminacji, niejednokrotnie pracownik czuje potrzebę zwrócenia uwagi na swoją krzywdę i realizuje ją również w ten sposób. Dodatkowo praktyką niektórych pracowników jest powoływanie na świadków osób spoza zakładu pracy, np. kontrahentów lub klientów pracodawcy. Takie działania ma często na celu zniechęcenie pracodawcy do podjęcia lub dalszego prowadzenia sporu. Angażowanie partnerów biznesowych w wewnętrzne rozgrywki firmy zazwyczaj nie będzie postrzegane przez nich przychylnie.

Zakaz nadużycia praw procesowych jest jednym z najistotniejszych elementów dobrze poprowadzonego procesu. Właściwe stosowanie tej zasady powinno ograniczyć obstrukcję procesu. Służyć ma temu nie tylko sama klauzula generalna wskazana w komentowanym artykule, lecz także inne zmiany, które odnoszą się do konkretnych sytuacji procesowych, w których dochodzi do nadużyć. Otóż m.in.:

1) zostały ustanowione sankcje, które sąd może zastosować w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, jeżeli stwierdzi naduży-

cie przez stronę prawa procesowego (art. 226² k.p.c.);

2) niedopuszczalne będzie zażalenie wniesione jedynie dla zwłoki w postępowaniu, pozostawi się je w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności (art. 394³ par. 1 i 2 k.p.c.);

3) niedopuszczalny będzie wniosek o wyłączenie sędziego oparty wyłącznie na okolicznościach związanych z rozstrzygnięciem przez sąd o dowodach, a także wniosek złożony po raz kolejny co do tego samego sędziego z powołaniem tych samych okoliczności (art. 53¹ par. 1 k.p.c.); przepis ten będzie stosowany odpowiednio do wyłączenia sędziego, referendarza sądowego, ławnika, jak również innych organów sądowych oraz prokuratora (art. 54 k.p.c.);

4) wniosek o wyłączenie sędziego, który jest niedopuszczalny, będzie pozostawiony w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności, o czym strona zostanie zawiadomiona przy złożeniu pierwszego pisma; jeżeli wniosek zostanie złożony ustnie – przewodniczący zawiadomi stronę o jego bezskuteczności (art. 53¹ par. 2 i 3 k.p.c.); przepis ten będzie stosowany odpowiednio do wyłączenia sędziego, referendarza sądowego, ławnika, jak również innych organów sądowych oraz prokuratora (art. 54 k.p.c.);

5) niedopuszczalne będą wnioski o sprostowanie wyroku, o uzupełnienie i o wykładnię wyroku złożone jedynie dla zwłoki w postępowaniu (art. 350¹ k.p.c.).

Art. 9¹. [Zgoda na utrwalenie przebiegu posiedzenia]

§ 1. Nie jest wymagane zezwolenie sądu na utrwalanie przez strony lub uczestników postępowania przebiegu posiedzeń i innych czynności sądowych, przy których są obecni, za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk.

§ 2. Strony i uczestnicy postępowania uprzedzają sąd o zamiarze utrwalenia przebiegu posiedzenia lub innej czynności sądowej za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk.

§ 3. Sąd zakazuje stronie lub uczestnikowi postępowania utrwalenia przebiegu posiedzenia lub innej czynności sądowej za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk, jeżeli posiedzenie lub jego część odbywa się przy drzwiach zamkniętych lub sprzeciwia się temu względem na prawidłowość postępowania.

komentarz

Kwestia dopuszczalności prywatnej rejestracji dźwięku z przebiegu posiedzenia jest obecnie przedmiotem art. 162¹ k.p.c. Kodeks postępowania cywilnego nie zakazuje rejestracji wprost. Dopuszcza jej przeprowadzenie za zgodą sądu oraz pod warunkiem, że nie stoi temu na przeszkodzie względem na prawidłowość postępowania. Dotychczas w praktyce zdarzały się oczywiście przypadki, w których sędziowie nie wyrażali zgody na nagrywanie. Często odmowy były uzasadnione tym, że protokół jest sporządzany pod kierunkiem sędziego i tylko taki protokół jest formalnym odzwierciedleniem przebiegu konkretnej rozprawy. Argumentem przeciwko był też wprowadzony jakiś czas temu e-protokół, czyli nagrywanie rozprawy samodzielnie przez sąd. Wskazywano, że skoro z akt sprawy strona może otrzymać zapis dźwięku, to nie istnieje żadna przesłanka usprawiedliwiająca posługiwanie się jeszcze prywatnym dyktafonem. Argument ten nie był trafny, bo niestety nie każdy sąd dysponuje możliwością nagrywania rozprawy i częstokroć sporządzany jest protokół jedynie w wersji pisemnej. Ponadto należy pamiętać, że zgodnie z art. 157 par. 1¹ k.p.c., jeżeli ze względów technicznych utrwalenie przebiegu posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego nie jest możliwe, to protokół jest sporządzany w tradycyjnej formie, czyli pisemnie.

Dodatkowo sędziowie przeciwni nagrywaniu wskazywali, że nie wiadomo, jak dane nagranie będzie później wykorzystane przez osobę nagrywającą, np. czy pewna jego część nie zostanie wycięta i następnie użyta z pozbawieniem kontekstu. Na problem w zakresie ograniczenia możliwości rejestrowania posiedzeń przez strony zwracał z kolei uwagę rzecznik praw obywatelskich.

W praktyce, w obawie przed odmową sądu, niejednokrotnie dochodziło do rejestrowania przebiegu rozpraw bez informowania o tym sędziego. Należy zaznaczyć, że strony i tak mogły utrwalac przebieg rozprawy za pomocą odręcznych notatek.

Obecna regulacja nie jest w pełni kompleksowym rozwiązaniem. Nie dość, że obciąża sąd obowiązkiem każdorazowego udzielania zezwolenia na rejestrację, to w praktyce okazuje się niemożliwa do wyegzekwowania, bo każdy uczestnik postępowania może dokonywać takiego nagrywania z ukrycia, a więc bez wpływu na pozwolenie sądu (co jest oczywiście niedopuszczalne, ale – jak wskazano wyżej – stosowane). Dodając do tego również kwestię naruszenia art. 162¹ k.p.c. Nowa regulacja jest znacznie bardziej precyzyjna, ponieważ:

– nie limituje możliwości rejestracji tylko do przebiegu posiedzenia; nowość polega na możliwości nagrywania również wszelkich innych czynności, także prowadzonych poza posiedzeniem (takich jak np. oględziny, przesłuchania);

– jednoznacznie ogranicza możliwość rejestracji wyłącznie do dźwięku (wskazuje się, że prywatna rejestracja obrazu zwiększałaby ryzyko naruszenia dóbr osobistych w postaci wizerunku i mogłaby np. narazić Skarb Państwa na odpowiedzialność odszkodowawczą z tego tytułu; ponadto taka możliwość wymagałaby znacznie szerszego zakresu zmian);

– wprowadza obowiązek uprzedzenia przez stronę o prywatnej rejestracji i tym samym nie jest już wymagana zgoda sądu;

– wprowadza zakaz rejestracji, ale tylko ze względu na wyłączenie jawności danej czynności (posiedzenie przy drzwiach zamkniętych) lub, jak dotychczas, ogólny względem na prawidłowość postępowania.

W sprawach z zakresu prawa pracy wprowadzona regulacja będzie stanowiła ułatwienie przede wszystkim dla pracowników, którzy nie decydują się w procesie na skorzystanie z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Pracownik będzie mógł swobodnie prowadzić rejestrację posiedzenia, bez konieczności późniejszego występowania o protokół czy nagrania z rozprawy. Uzyskanie dostępu do danych z rozprawy, np. zeznań poszczególnych świadków, będzie łatwiejsze i szybsze.

Zmianę należy też pozytywnie ocenić w kontekście ogólnych zmian mających na celu przyspieszenie postępowania. Jeżeli zgodnie z intencją ustawodawcy posiedzenia w tej samej sprawie będą odbywały się dzień po dniu lub w nieznacznej odległości kilku dni, to trudno wyobrazić sobie uzyskanie w tak krótkim czasie protokołu lub e-protokołu z danego posiedzenia, szczególnie w przypadku pracowników, którzy mogą nie posiadać internetowego konta na portalu informacyjnym danego sądu.

Art. 127. [Pismo przygotowawcze]

§ 1. W piśmie procesowym mającym na celu przygotowanie sprawy do rozstrzygnięcia (pismo przygotowawcze) strona powinna zwięźle

podać stan sprawy, wyszczególnić, które fakty przyznaje, a którym zaprzecza, oraz wypowiedzieć się co do twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez stronę przeciwną.

§ 2. W piśmie przygotowawczym strona może także wskazać podstawy prawne swoich żądań lub wniosków.

komentarz

Artykuł 127 k.p.c. odnosi się do elementów konstrukcyjnych pism przygotowawczych składanych przez strony. Obecnie art. 127 k.p.c. stanowi, że w pismach procesowych mających na celu przygotowanie rozprawy należy podać zwięźle stan sprawy, wypowiedzieć się co do twierdzeń strony przeciwnej i dowodów przez nią powołanych, wreszcie wskazać dowody, które mają być przedstawione na rozprawie lub je załączyć. Strony mogą wskazywać podstawy prawne swoich żądań lub wniosków.

Zmiany w art. 127 k.p.c. mają charakter zarówno redakcyjny, jak i merytoryczny. W tym pierwszym zakresie ustawodawca zdecydował się na rozbić postanowień zawartych w art. 127 k.p.c. na dwa paragrafy. Pierwszy paragraf będzie wskazywał punkty, które powinno zawierać w sobie pismo przygotowawcze, tj. podanie stanu sprawy, wyszczególnienie faktów przyznanych i zaprzeczanych oraz wypowiedź co do twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez stronę przeciwną. Drugi paragraf będzie wskazywał na możliwość podania przez stronę w piśmie przygotowawczym podstaw prawnych swoich żądań lub wniosków. Ponadto liczba mnoga zastosowana w tym artykule zostanie zastąpiona liczbą pojedynczą (zamiast „pism przygotowawczych” w przepisie będzie mowa o „piśmie przygotowawczym”).

Z przepisu usunięto również odwołania do pojęcia „rozprawy” ze względu na to, że rozstrzygnięcie co do istoty sprawy nie będzie już musiało zawsze zapadać na rozprawie. Z tego powodu nie zawsze pisma przygotowawcze będą miały na celu przygotowanie rozprawy. Zmianie ulegnie więc definicja pisma przygotowawczego – będzie to pismo procesowe mające na celu przygotowanie sprawy do rozstrzygnięcia (art. 127 par. 1 k.p.c.).

Zmiany merytoryczne polegają na uszczegółowieniu wymogów dotyczących treści pisma przygotowawczego. Najważniejsza jest zmiana wymogów dotyczących odnoszenia się przez stronę do faktów przedstawionych przez stronę przeciwną. Zgodnie z dotychczasowym brzmieniem przepisu w piśmie należało „wypowiedzieć się co do twierdzeń strony przeciwnej i dowodów przez nią powołanych”. Często strony realizują ten wymóg poprzez umieszczenie w piśmie ogólnej formuły o zaprzeczeniu wszystkim faktom powołanym przez drugą stronę, które nie zostały wyraźnie przyznane w treści pisma, chociaż była to praktyka, do której krytycznie odnosi się Sąd Najwyższy. Ponadto w wielu pismach to, że strona zaprzecza danym faktom, wynika z treści pisma, w którym strona nie wskazuje wprost na to, że faktom zaprzecza, ale przedstawia alternatywną wersję wydarzeń, z której wynika brak przyznania faktów przedstawionych przez przeciwnika procesowego.

Po zmianach w pismach procesowych strona będzie miała obowiązek wyszczególnić fakty, które przyznaje, oraz fakty, którym zaprzecza. Nie wystarczy więc ogólne stwierdzenie strony, że „zaprzecza wszystkim twierdzeniom powoda, których wyraźnie nie przyznaje”. Wydaje się, że ten obowiązek będzie spełniony dopiero poprzez osobne wyszczególnienie każdego faktu. Strona powinna odnieść się indywidualnie do każdej okoliczności wskazanej przez stronę – zarówno takiej, którą przyznaje, jak i takiej, której zaprzecza.

Zmiana ta może ułatwić określenie elementów spornych między stronami. Sąd na tej podstawie będzie mógł określić np. okoliczności, na które nie ma już potrzeby przesłuchiwania świadków, co może skrócić czas ich przesłuchania lub spowodować brak konieczności dopuszczania niektórych z nich.

Jest szansa, że dzięki temu postanowieniu sąd będzie w stanie ograniczyć dopuszczanie dowodów na takie okoliczności, które między stronami w istocie są bezsporne.

W wielu wypadkach opisywany wymóg pozytywny wpłynie na czytelność pism. Z innej strony z pewnością doprowadzi to do zwiększenia objętości pism procesowych.

Warto jeszcze odnotować, że tak jak do tej pory, zgodnie z par. 2 komentowanego przepisu co do zasady strona nie musi wskazywać podstaw prawnych swoich żądań lub wniosków. Zobowiązana do tego przez sąd może być tylko strona zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika (nowy art. 205³ par. 4).

Art. 156¹. [Pouczenie o prawdopodobnym wyniku sprawy]

W miarę potrzeby na posiedzeniu przewodniczący może pouczyć strony o prawdopodobnym wyniku sprawy w świetle zgłoszonych do tej chwili twierdzeń i dowodów.

komentarz

Wprowadzona regulacja to pełna nowość. Obecnie sąd nie ma prawa powiadomiania o prawdopodobnym wyniku sprawy w trakcie toczącego się postępowania. Wszelkie próby takiego zachowania mogą być odebrane przez stronę jako stronniczość sędziego.

Czym po zmianie będzie różniło się postępowanie? Sąd będzie mógł pouczyć strony o wyniku sprawy, który w aktualnym momencie, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego oraz w oparciu o zgłoszone do tej pory twierdzenia jest prawdopodobny. Sąd będzie mógł dokonać takiego pouczenia na każdym etapie sprawy – na każdym posiedzeniu sądu.

Zmiana ta powoduje w środowisku prawniczym wiele skrajnych emocji. Zdaniem przeciwników wprowadzone rozwiązanie narusza zasadę bezstronności i niezawisłości sądu. Udzielanie stronom jakichkolwiek wskazówek prawdopodobnie będzie wywoływało u drugiej ze stron poczucie faworyzowania przeciwnika. Dodatkowo przeciwnicy zmiany wskazują, że sąd nie będzie związany wydanym przez siebie w trakcie postępowania pouczeniem o wyniku postępowania. Po zgromadzeniu całości materiału dowodowego i jego dogłębnej analizie sąd może przecież wydać odmienne orzeczenie. Możliwe, że będzie to powodowało wzrost liczby skarg na sędziego, który takie pouczenie wydał. Być może taka perspektywa skłoni sędziów do rzadszego korzystania z tego uprawnienia. Z innej strony wskazuje się, że regulacja ta buduje zasadę lojalności sądu wobec stron. Strona, która została poinformowana o ewentualnym niekorzystnym dla siebie rozstrzygnięciu, będzie miała możliwość dokonania pewnych zmian w zajmowanym przez siebie stanowisku lub zgłoszenia nowych dowodów. Już na etapie postępowania będzie miała wiedzę, że jej twierdzenia i dowody nie były do tego momentu dla sądu wystarczająco przekonujące.

Jak natomiast zmiana jest argumentowana przez ustawodawcę? Z projektu uzasadnienia wynika, że ma ona spowodować poprawę komunikacji między sądem a stronami postępowania poprzez osłabienie barier tradycyjnie uzasadnianych dotychczas pozycją sądu jako organu władzy. Ponadto w uzasadnieniu wskazuje się, że wyraźne artykułowanie wzajemnych oczekiwań powinno doprowadzić do sprawniejszego rozstrzygnięcia sporu, a w rezultacie przełożyć się na poprawę funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Ustawodawca zaznacza też, że w obecnej rzeczywistości sędzia również nie podejmuje oceny sprawy dopiero pod jej koniec, lecz wcześniej, począwszy od lektury pozwu i odpowiedzi na pozw, a następnie, pod wpływem dalszych czynności postępowania, ocenę tę weryfikuje i daje jej ostateczny wyraz w treści wyroku. W ocenie ustawodawcy wskazanie stronom postępowania, jak na konkretną chwilę sprawa jest oceniana przez sędziego, nie przesądza o jej ostatecznym rozstrzygnięciu. Tym

bardziej też nie świadczy o braku bezstronności sędziego. Zdaniem ustawodawcy wprowadzoną regulacją strony powinny odczytywać jako korzyść dla strony, która może odpowiednio zmodyfikować swe twierdzenia i żądania.

Regulacja ta bez wątplenia będzie miała istotne znaczenie dla postępowań z zakresu prawa pracy, w szczególności w sprawach dotyczących przywrócenia do pracy lub wypłaty odszkodowania, gdzie już na etapie postępowania pracodawca i pracownik będą mogli ocenić swoje szanse na pozytywne rozstrzygnięcie sprawy i np. faktyczne możliwości ewentualnego przywrócenia pracownika do pracy. Obecnie po toczeniu kilkuletniego procesu o przywrócenie pracownika do pracy pracodawcy często nie mają już fizycznie możliwości, aby przywrócić pracownika do pracy na to samo stanowisko, które zajmował przez rozwiązanie stosunku pracy. Dzielenie się ze stronami informacją o możliwym wyniku pozwoli też pracodawcom na stworzenie rezerwy potrzebnych do wypłaty odszkodowania. Takie rozwiązanie może również wpłynąć na częstsze decydowanie się przez pracowników na oferowane propozycje ugodowe. Obecnie pracownicy często w trakcie całego procesu działają pod wpływem emocji w przekonaniu o pozytywnym rozstrzygnięciu sprawy, mimo że ich roszczenia od początku są pozbawione większych szans powodzenia.

Art. 162. [Zastrzeżenia]

§ 1. Strona powinna zwrócić uwagę sądu na uchybienie przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Zastrzeżenie można zgłosić najpóźniej na kolejnym posiedzeniu.

§ 2. Stronie zastępowanej przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania. Skutku tego nie niweczy wypowiedzenie lub cofnięcie pełnomocnictwa.

§ 3. Przepisy § 2 nie stosuje się, gdy chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu lub gdy strona prawdopodobnie, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

komentarz

Artykuł 162 k.p.c. reguluje możliwość zwrócenia przez stronę uwagi sądu na uchybienie przepisom postępowania. Najdonioślejszą zmianą wprowadzoną do tego przepisu jest z punktu widzenia pełnomocnika procesowego wydłużenie czasu na zgłaszanie zastrzeżeń do protokołu. Zastrzeżenia te będzie można zgłaszać najpóźniej na kolejnym posiedzeniu sądu. Brak reakcji strony obecnej podczas posiedzenia nie będzie oznaczał zaprzepaszczenia szansy na złożenie zastrzeżenia później.

Obecnie zastrzeżenia powinny być zgłoszone w toku posiedzenia, na którym zdaniem strony nastąpiło uchybienie przepisom postępowania. Możliwość późniejszego zgłoszenia zastrzeżeń jest wyjątkiem. Uprzywilejowana jest strona, która nie stawiała się na posiedzenie sądu, ona może bowiem zgłosić zastrzeżenia na następnym posiedzeniu w sprawie. Jeżeli strona nie zgłosi takiego zastrzeżenia w odpowiednim terminie, może to przełożyć się na wynik sprawy. Strona nie może bowiem wtedy powoływać się w dalszym toku postępowania, np. w apelacji od wyroku, na takie uchybienia, które nie były przedmiotem zastrzeżenia.

Po zmianie uprawnienia strony obecnej i nieobecnej na posiedzeniu zostaną zrównane. Sama instytucja zgłoszenia zastrzeżenia do protokołu ma ogromne znaczenie. Zmianę art. 162 k.p.c. w zakresie wydłużenia terminu na zgłaszanie zastrzeżeń należy więc ocenić pozytywnie. Pozwoli ona stronom na przemyślane formułowanie zastrzeżeń i ich dopracowanie, a poza tym zerwie z uprzywilejowaniem tej strony, która nie była obecna na posiedzeniu.

Kolejna zmiana może mieć duże znaczenie dla pracowników i ubezpieczonych, którzy często w sprawach sądo-

wych nie korzystają z profesjonalnego wsparcia. Chociaż z przepisów wynika, że zarówno strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, jak i strona bez takiego pełnomocnika powinny zgłosić zastrzeżenia do protokołu najpóźniej na następnym posiedzeniu, to skutki zaniechania złożenia zastrzeżenia lub niedochowania terminu na jego złożenie po nowelizacji będą zgoła różne w tych dwóch przypadkach.

Jak wskazano wyżej, w przypadku profesjonalnego pełnomocnika (adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub przedstawiciela Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej) brak wniesienia zastrzeżenia skutkuje utratą możliwości powołania się na uchybienie sądu w toku dalszego postępowania. Strona będzie mogła powołać się na to uchybienie w dalszym toku postępowania tylko wtedy, gdy powinno ono być brane przez sąd pod uwagę z urzędu lub gdy strona prawdopodobnie, że nie zgłosiła zastrzeżenia bez swojej winy.

Jeżeli natomiast strona nie będzie reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, to niezłożenie zastrzeżenia nie będzie rodziło po jej stronie negatywnych skutków procesowych. Oznacza to, że strona taka będzie mogła sformułować swoje zarzuty dopiero w apelacji i sąd drugiej instancji powinien te zarzuty rozpatrzyć. Strona bez profesjonalnego pełnomocnika będzie więc pod tym względem procesowo uprzywilejowana. Żeby ukrócić nadużywanie tego przepisu, w art. 162 par. 2 k.p.c. pojawiło się postanowienie, zgodnie z którym skutku niezłożenia zastrzeżenia przez profesjonalnego pełnomocnika „nie niweczy wypowiedzenie lub cofnięcie pełnomocnictwa”. W konsekwencji w przypadku, w którym profesjonalny pełnomocnik zapomni zgłosić zastrzeżenie, wypowiedzenie mu przez stronę pełnomocnictwa i spóźnione zgłoszenie zastrzeżenia przez samą stronę nie uratuje tej sytuacji.

Dodatkowo w uzasadnieniu projektodawca wskazywał, że przepis należy również uściślić, wskazując, że przy zgłaszaniu zastrzeżenia do protokołu chodzi o konkretne, indywidualne uchybienie, a nie o wszelkie, nieokreślone co do tożsamości uchybienia danego rodzaju. W konsekwencji zwrot „zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania” zastąpiono zwrotem „zwrócić uwagę sądu na uchybienie przepisom postępowania”. W ten sposób ustawodawca chce doprowadzić do tego, żeby podczas zgłaszania zastrzeżeń do protokołu do każdego uchybienia sądu było składane osobne zastrzeżenie.

Pozostałe zmiany do tego artykułu mają charakter redakcyjny.

Art. 187. [Treść pozwu]

§ 1. Pozew powinien czynić zadość warunkom pisma procesowego, a nadto zawierać:

1) **dokładnie określone żądanie, a w sprawach o prawa majątkowe także oznaczenie wartości przedmiotu sporu, chyba że przedmiotem sprawy jest oznaczona kwota pieniężna;**

1') **oznaczenie daty wymagalności roszczenia w sprawach o zasądzenie roszczenia;**

2) **wskazanie faktów, na których powód opiera swoje żądanie, a w miarę potrzeby uzasadniających również właściwość sądu;**

3) **informację, czy strony podjęły próbę mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, a w przypadku gdy takich prób nie podjęto, wyjaśnienie przyczyn ich niepodjęcia.**

§ 2. Pozew może zawierać wnioski o zabezpieczenie powództwa, nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności i przeprowadzenie rozprawy w nieobecności powoda oraz wnioski służące do przygotowania rozprawy, a w szczególności wnioski o:

1) **wezwanie na rozprawę wskazanych przez powoda świadków i biegłych;**

2) **dokonanie oględzin;**

3) **polecenie pozwanemu dostarczenia na rozprawę dokumentu będącego w jego posiadaniu, a potrzebnego do przeprowadzenia dowodu, lub przedmiotu oględzin;**

4) zażądanie dowodów znajdujących się w sądach, urzędach lub u osób trzecich, wraz z uprawdopodobnieniem, że strona sama nie może ich uzyskać.

■ komentarz

Artykuł 187 wskazuje elementy, które muszą (par. 1) lub mogą (par. 2) znaleźć się w treści pozwu. Ustawą nowelizującą wprowadzono zmiany do obu tych paragrafów. W par. 1 przeformulowano jego pkt 2. Zmiana polega przede wszystkim na zastąpieniu zwrotu „okoliczności faktyczne” zwrotem „fakty”. Analogiczne modyfikacje ustawodawca wprowadził też do innych artykułów kodeksu postępowania cywilnego, w których była mowa o „okolicznościach” lub „okolicznościach faktycznych” (por. art. 126 par. 1 pkt 5, art. 210 par. 2, art. 339 par. 2, art. 485 par. 1 i art. 499 par. 2 pkt 2 w brzmieniu nadanym im po nowelizacji). W ocenie projektodawcy dotychczas używane pojęcie „okoliczności faktycznych” było nieostre i należało zastąpić je jednoznacznym pojęciem „faktów”.

Istotniejsza jest jednak zmiana pkt 4 w par. 2. Za jej sprawą od 7 listopada 2019 r. powód występujący o to, by sąd zażądał od innego sądu, urzędu lub osoby trzeciej przedłożenia danego dowodu, będzie musiał uprawdopodobnić, że on samodzielnie tego dowodu nie może uzyskać. Obecnie strona nie musi powoływać się na niemożność samodzielnego uzyskania dowodu. W praktyce częste są wnioski o wystąpienie przez sąd o udostępnienie takich dowodów, których strona nawet nie próbowała własnymi siłami zdobyć. W sprawach pracowniczych i ubezpieczeniowych, przedmiotem takich wniosków jest np. zwrócenie się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o informacje, które bez problemu mogą zostać w trybie administracyjnym przekazane stronie będącej ubezpieczonym lub płatnikiem. Sądy, wobec obecnej treści omawianego pkt 4, uwzględniają wnioski strony do wystąpienia do innego podmiotu o przedłożenie dokumentu, nawet jeżeli wiedzą lub podejrzewają, że strona dany dokument mogła uzyskać samodzielnie. Celem wprowadzonej zmiany jest niedopuszczenie do nadużywania tej instytucji. W słusznym założeniu sądy mają nie wyręczać stron w wykonywaniu ich obowiązków, tj. w pozyskaniu i przedstawieniu dowodów. W uzasadnieniu zmiany wyrażono również przekonanie, że przyjęte rozwiązanie zdyscyplinuje strony do należytego przygotowania się do sprawy w sądzie, budząc „w obywatelach przekonanie, że do sądu należy wnosić pozwą po odpowiednim przygotowaniu się od strony prawnej i faktycznej”. Jest to też jedno z rozwiązań, które mają przyczynić się do odciążenia sądów.

Warto podkreślić przy tej okazji, że pojęcie „uprawdopodobnienia” danego faktu nie jest tożsame z jego „udowodnieniem”. Uprawdopodobnienie nie ma dawać pewności, że dana okoliczność miała miejsce, lecz tylko to uwiarygodnić. Wprawdzie w orzecznictwie i piśmiennictwie podnosi się, że z reguły uprawdopodobnienie nie powinno opierać się jedynie na samych twierdzeniach strony, ale jednocześnie jako środek takiego uprawdopodobnienia dopuszcza się np. przesłuchanie strony. W komentarzu do projektu ustawy jego autorzy wskazywali, że jeżeli – w przypadku dowodów znajdujących się w sądach i w urzędach – „na posiedzeniu przygotowawczym strona nie przedstawi samego dokumentu bądź zaświadczenia danego organu o odmowie wydania, wnioskowany dowód powinien zostać pominięty” przez sąd. Zdaniem projektodawców, z nowego brzmienia art. 187 par. 2 pkt 4 k.p.c. będzie bowiem wynikać, że wezwanie przez sąd danego organu o nadesłanie dokumentu powinno na-

stać dopiero po wykazaniu przez stronę, że sama nie może otrzymać tego dokumentu.

■ Podejście to nie wydaje się w pełni trafne. W zmienionym przepisie będzie przecież mowa nie o „wykazaniu” lub „udowodnieniu”, ale o „uprawdopodobnieniu” niemożności samodzielnego uzyskania dowodu przez stronę żądającą. W konsekwencji strona nie będzie musiała przedstawiać dokumentów udowadniających niemożność uzyskania dowodu (tj. np. zaświadczenia organu o odmowie jego wydania), tylko uprawdopodobnić ten fakt, co może zrobić wieloma innymi środkami.

Żądanie takiego zaświadczenia w wielu wypadkach byłoby zbytym formalizmem, nie wynika ono też z żadnego przepisu kodeksu postępowania cywilnego. Ponadto brak możliwości wydania stronie danego dokumentu przez organ często wynika wprost z przepisów prawa (np. ze względu na to, że strona nie była uczestnikiem danego postępowania, albo dlatego, że niepubliczne informacje, których żąda, nie dotyczą jej osoby). W takich przypadkach do uprawdopodobnienia w rozumieniu art. 187 par. 2 pkt. 4 k.p.c. wystarczające powinno być oświadczenie strony, że nie jest ona uprawniona do otrzymania takiego dokumentu wraz ze wskazaniem podstawy prawnej do odmowy jego wydania. W sprawach pracowniczych taka sytuacja może mieć miejsce np. w odniesieniu do wniosków o udostępnienie przez prokuraturę akt postępowania przygotowawczego, gdy pracodawca nie ma statusu pokrzywdzonego w tym postępowaniu.

■ Art. 205¹. [Odpowiedź na pozew]

§ 1. Przewodniczący zarządza doręczenie pozwu pozwanemu i wzywa go do złożenia odpowiedzi na pozew w wyznaczonym terminie nie krótszym niż dwa tygodnie. O zarządzeniu doręczenia pozwu zawiadamia się powoda.

§ 2. Przewodniczący zarządza zwrot odpowiedzi na pozew złożonej z uchybieniem terminu.

■ komentarz

Artykuł 205¹ wprowadza nowe rozwiązanie w zakresie złożenia odpowiedzi na pozew. Przewiduje, że wraz z zarządzeniem o doręczeniu pozwu sąd będzie wzywał pozwanego do złożenia odpowiedzi na pozew. Obecnie co do zasady funkcjonuje zasada dobrowolności – pozwany może złożyć odpowiedź na pozew z własnej inicjatywy. Pozwany zatem sam decyduje, czy wypowiedzieć się merytorycznie co do zgłaszanych roszczeń już na etapie odpowiedzi na pozew, czy też poczekać z przedstawieniem stanowiska w sprawie do czasu rozprawy. Obecnie pozwany również może być zobowiązany do złożenia odpowiedzi na pozew przez sąd. Zaden przepis jednak nie wskazuje, w których sprawach takie zobowiązanie powinno zostać wydane. Zostało to pozostawione do uznania sądu. Zobowiązanie pozwanego do złożenia odpowiedzi na pozew jest powszechną praktyką wielu sądów pracy, które zazwyczaj wraz z przesłanym odpisem pozwu nakazują pracodawcy złożenie w wyznaczonym przez siebie terminie akt osobowych, zaświadczenia o wysokości wynagrodzenia powoda oraz własnej odpowiedzi na pozew.

■ Po zmianie pozwany będzie miał obowiązek złożenia odpowiedzi na pozew. Co ważne, termin na złożenie odpowiedzi na pozew pozostanie bez zmian. W dalszym ciągu są to minimum dwa tygodnie. Celem obowiązkowego złożenia odpowiedzi na pozew jest umożliwienie sędziemu zapoznania się ze stanowiskiem strony pozwanej i zgłaszanymi przez nią dowodami jeszcze przed posiedzeniem przygotowawczym, na którym sąd będzie

musiał podjąć decyzję w sprawie dopuszczenia poszczególnych dowodów.

Ponadto nowa regulacja będzie przewidywać obowiązek zwrotu odpowiedzi na pozew złożonej z uchybieniem terminowi. Strona nie będzie mogła złożyć zażalenia. Niezłożenie odpowiedzi na pozew będzie mogło stanowić podstawę do wydania wyroku zaocznego. Zdaniem ustawodawcy zaletą takich rozwiązań będzie przyspieszenie postępowania.

■ W sprawach pracowniczych wprowadzone rozwiązanie nie będzie zmieniało dotychczasowej praktyki. W zasadzie w każdej sprawie pracowniczej sądy bowiem wydają zobowiązania do wniesienia takiego pisma.

■ Art. 205². [Pouczenie stron]

§ 1. Równocześnie z doręczeniem pism, o których mowa w art. 205¹ § 1, poucza się strony o:

1) możliwości rozwiązania sporu w drodze ugody zawartej przed sądem lub mediatorem;

2) obowiązku udziału w posiedzeniu przygotowawczym i przedstawienia wszystkich twierdzeń i dowodów na tym posiedzeniu;

3) skutkach niedopełnienia obowiązków, o których mowa w pkt 2, w szczególności możliwości wydania przez sąd wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym i warunkach jego wykonalności, obciążenia kosztami postępowania, a także możliwości umorzenia postępowania oraz pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów;

4) możliwości ustanowienia pełnomocnika procesowego oraz o tym, że zastępstwo adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego nie jest obowiązkowe;

5) obowiązku złożenia pisma przygotowawczego na zarządzenie przewodniczącego, wymogach co do jego treści i skutkach ich niedochowania;

6) zwrocie pisma przygotowawczego złożonego bez zarządzenia przewodniczącego.

§ 2. Pozwanego poucza się także o czynnościach procesowych, które może lub powinien podjąć, jeśli nie uznaje żądania pozwu w całości lub części, w szczególności obowiązku złożenia odpowiedzi na pozew, w tym obowiązujących w tym zakresie wymagania co do terminu i formy.
§ 3. Pouczenia, o których mowa w § 1 i 2, doręcza się bezpośrednio stronie, w wyjątkiem strony, o której mowa w art. 1135¹ § 1. Nie doręcza się ich Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej ani pełnomocnikowi, który jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym.

■ komentarz

Artykuł 205² będzie nakładał na sąd obowiązek udzielania jednolitych pouczeń, które mają być doręczone wraz z zawiadomieniem o doręczeniu pozwu. Zgodnie z uzasadnieniem ustawodawcy do niniejszej zmiany ze względu na wagę pouczeń udzielanych stronom należy przewidzieć, że doręcza się je stronom bezpośrednio, nawet gdy są reprezentowane przez pełnomocnika. Nie dotyczy to strony, która, mając domicyl poza Unią Europejską, nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy ani do doręczeń, natomiast nie istnieje potrzeba doręczania tych pouczeń profesjonalnym pełnomocnikom.

Zakres pouczenia zawarty w nowej regulacji jest też szerszy niż zakres pouczenia przewidzianego w jeszcze aktualnym art. 206 par. 2 k.p.c. Omawiane pouczenie jest dostosowane do wchodzących w życie zmian w zakresie innych przepisów.

■ Art. 205³. [Wymiana przez strony pism przygotowawczych]

§ 1. W uzasadnionych przypadkach, w szczególności w sprawach zawiłych

lub obrachunkowych, przewodniczący może zarządzić wymianę przez strony pism przygotowawczych, oznaczając porządek składania pism, terminy, w których pisma należy złożyć, i okoliczności, które mają być wyjaśnione.

§ 2. Przewodniczący może zobowiązać stronę, by w piśmie przygotowawczym podała wszystkie twierdzenia i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy pod rygorem utraty prawa do ich powoływania w toku dalszego postępowania. W takim przypadku twierdzenia i dowody zgłoszone z naruszeniem tego obowiązku podlegają pominięciu, chyba że strona wykaze, iż ich powołanie w piśmie przygotowawczym nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynika później.

§ 3. Późniejsze wyznaczenie posiedzenia przygotowawczego nie powoduje otwarcia terminu do zgłaszania nowych twierdzeń i dowodów.

§ 4. Stronę zastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej przewodniczący może zobowiązać do wskazania w piśmie przygotowawczym także podstaw prawnych jej żądań i wniosków, w miarę potrzeby ograniczając zakres tego wskazania.

§ 5. Przewodniczący zarządza zwrot pisma przygotowawczego złożonego z uchybieniem terminu albo bez zarządzenia.

■ komentarz

Kwestię wymiany pism procesowych między stronami oraz zgłaszania nowych faktów i dowodów z trakcie postępowania sądowego rozstrzygają obecnie art. 207 k.p.c. oraz 217 k.p.c. Nowelizacja uchyła powyższe przepisy. W ich miejsce wprowadzony został art. 205³ k.p.c. oraz art. 235² k.p.c. Zamiarem wprowadzanych zmian jest m.in. koncentracja materiału dowodowego. Obecnie dość często w praktyce (również w postępowaniach z zakresu prawa pracy) ma miejsce wykraczanie przez strony w swojej argumentacji poza właściwy przedmiot procesu, co w konsekwencji prowadzi do nadmiernego przedłużenia postępowania, czemu sprzyja właśnie wymiana kolejnych pism procesowych. Dlatego znolizowane przepisy przewidują ograniczenia czasowe i rzeczowe. Zarządzając wymianę pism przygotowawczych, przewodniczący powinien oznaczyć porządek (kolejność) składania pism i terminy do ich złożenia, a zwłaszcza okoliczności (natury faktycznej lub prawnej), które strony powinny w tych pismach szerzej wyjaśnić. Przewodniczący będzie decydował w drodze zarządzenia, czy taka wymiana pism pomiędzy stronami jest rzeczywiście konieczna (ustawodawca wskazuje w szczególności dwa przypadki: sprawy zawiłe lub obrachunkowe), co ma zapobiegać nauzywaniu tej instytucji.

■ W świetle nowej regulacji podanie przez stronę w piśmie przygotowawczym wszystkich twierdzeń i dowodów powinno nastąpić tylko na zarządzenie przewodniczącego wyraźnie przewidujące rygor utraty możliwości ich powoływania w dalszym postępowaniu. Ponadto szczególnego zarządzenia wymaga zobowiązanie strony do wskazania w piśmie przygotowawczym podstaw prawnych jej żądań i wniosków, przy czym obowiązek ten można nałożyć tylko na stronę zastępowaną przez fachowego pełnomocnika. W konsekwencji powyższych zmian ulegają także zmiany określone w art. 127 k.p.c. elementy konstrukcyjne instytucji pisma przygotowawczego, o czym była już mowa powyżej.

Wymiana pism przygotowawczych będzie mogła zostać zarządzona, na tych samych zasadach, nie tylko we wstępnej fazie postępowania, lecz także w jego dalszym toku. Konsekwencją złożenia przez stronę pisma z uchybieniem terminu lub bez zarządzenia przewodniczącego

będzie zwrot pisma przygotowawczego. Zgodnie z uzasadnieniem do nowelizacji: „nie ma potrzeby rozciągnięcia tej sankcji na niedopełnienie wymagań co do treści pisma, ponieważ w takim przypadku niesumienność strony działa na jej własną niekorzyść: strona traci możliwość argumentacji przed sądem w danym zakresie”.

Art. 205⁴. [Posiedzenie przygotowawcze]

§ 1. Po złożeniu odpowiedzi na pozew, a także gdy odpowiedź na pozew nie została złożona, ale wyrok zaoczny nie został wydany, przewodniczący wyznacza posiedzenie przygotowawcze i wzywa na nie strony.

§ 2. Przewodniczący i sąd są obowiązani podejmować czynności tak, by termin pierwszego posiedzenia przygotowawczego przypadł nie później niż dwa miesiące po dniu złożenia odpowiedzi na pozew albo ostatniego pisma przygotowawczego złożonego w wykonaniu zarządzenia przewodniczącego, a jeżeli odpowiedź na pozew albo pismo przygotowawcze nie zostaną złożone – nie później niż dwa miesiące po upływie terminu do złożenia tych pism.

§ 3. Jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego nie przyczyni się do sprawniejszego rozpoznania sprawy, przewodniczący może jej nadać inny właściwy bieg, w szczególności skierować ją do rozpoznania, także na rozprawie.

komentarz

Jedną z najbardziej rewolucyjnych zmian, które niesie za sobą komentowana nowelizacja, jest wprowadzenie w art. 205⁴ instytucji posiedzenia przygotowawczego. Obecnie obowiązujące przepisy procedury cywilnej nie znają takiego rozwiązania. Po wniesieniu pozwu i częstokroć odpowiedzi na pozew, a także w zależności od przypadku, dalszych pism procesowych, sąd wyznacza termin pierwszej rozprawy. Na rozprawę są wzywane strony, czasami z obowiązkiem stawienia w celu przesłuchania informacyjnego, mogą także być wezwani świadkowie.

Po wprowadzeniu nowych przepisów obligatoryjne przygotowanie odpowiedzi na pozew, a także ewentualne zarządzenie złożenia dalszych pism procesowych (jeśli sąd uzna, że informacje i stanowiska stron są niewystarczające, sprawa jest zawiła lub związana z kwestiami obrachunkowymi) będą stanowiły niejako podwalinę do tego, aby sąd mógł dokładnie poznać żądania, twierdzenia o faktach i wnioski dowodowe wszystkich stron. Przez to sąd będzie mógł właściwie rozplanować dalsze postępowanie, co jest utrudnione w obecnym stanie prawnym. Jako obecną przyczynę braku planowania wskazuje się m.in. art. 217 k.p.c., który pozwala wносить nowe wnioski, obalające przygotowany wcześniej plan, aż do zamknięcia rozprawy.

Wprowadzana zmiana ma docelowo wpłynąć na uleczenie przewlekłości postępowania (skrócenie czasu postępowania), zakończenie sporu bez rozprawy, a jeżeli się to nie uda, do przygotowania sprawy do rozstrzygnięcia na pierwszym terminie rozprawy. Główne założenia wprowadzonej zmiany to:

- 1) postępowanie polegające na planowaniu,
- 2) znajomość stanowisk wszystkich stron,
- 3) prowadzenie rozprawy tylko w ostateczności, kiedy jest to konieczne (jak się wskazuje – prawa do sądu nie utożsamia się już z prawem do rozprawy). Uwzględniając w szczególności dwa pierwsze założenia, opierające się na dość szerokiej działalności poznawczej i planistycznej sądu, wymaganej na etapie przygotowawczym, a także mając na uwadze znaczne obciążenie sądów sprawami, skrócenie czasu postępowania może okazać się trudne do wykonania. Ustawodawca jednak wskazuje, że czas poświęcony na czynności przygotowawcze powinien zostać z nawyższą odzyskany w fazie zasadniczej postępowania, a więc w fazie rozprawy (o ile do takiej dojdzie). Dzięki postępowaniu przygotowawczemu rozprawa ma być krótka i przedmiotowa.

Celem ustawodawcy jest też odciążenie rozprawy od czynności organizacyjno-technicznych, aktywne włączenie stron w sprawę, a także położenie nacisku na alternatywne metody rozwiązywania sporów.

Przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego co do zasady będzie obligatoryjne dla sądu. Komentowany artykuł wskazuje, że wyłącznie w sprawach, w których oczywiście będzie, iż przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego nie przyczyni się do sprawniejszego rozpoznania sprawy, sąd będzie uprawniony od razu do nadania sprawie innego biegu, np. skierowania na posiedzenie niejawnie w celu wydania potrzebnego postanowienia (np. o przekazaniu sprawy, o zawieszeniu postępowania) lub też od razu na rozprawie. Posiedzenie przygotowawcze ma być przeprowadzone nie później niż w ciągu dwóch miesięcy po złożeniu odpowiedzi na pozew, chyba że w sprawie został wyznaczony termin do złożenia dalszych pism przygotowawczych. W takiej sytuacji termin dwóch miesięcy rozpocznie bieg po upływie terminu do złożenia tych pism, niezależnie od tego, czy pisma te faktycznie zostały złożone. Zgodnie z zamiarem ustawodawcy tak ustalony termin ma być wystarczający dla sądu do zapoznania się ze sprawą i prawidłowego przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego. Wskazuje się jednak, że jest to termin instrukcyjny. Posiedzenie przygotowawcze będzie mogło odbywać się poza salą rozpraw.

Wprowadzone zmiany spowodują, że już na etapie wnoszenia pozwu lub odpowiedzi na pozew zarówno pracownicy, jak i pracodawcy muszą być przygotowani do danej sprawy pod względem dowodowym. Posiedzenie przygotowawcze będzie wymagało analizy zgłoszonych dowodów i przygotowania się obu stron postępowania do wyjaśnienia zgłoszonych świadków i innych dowodów. Postępowanie przygotowawcze będzie wymuszało też na stronach zebranie i przedstawienie wszystkich dowodów już na wczesnym etapie postępowania. W dotychczasowej praktyce pracownicy dopiero na dalszych etapach postępowania decydują się na skorzystanie z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Jednak po zmianach wynikających z opisywanej nowelizacji pełnomocnik powinien być wprowadzony do sprawy najpóźniej przed postępowaniem przygotowawczym, tak aby zapoznać się z materiałem w sprawie i doradzić w zakresie ewentualnych dowodów.

Art. 205⁵. [Przebieg posiedzenia]

§ 1. Posiedzenie przygotowawcze służy rozwiązaniu sporu bez potrzeby prowadzenia dalszych posiedzeń, zwłaszcza rozprawy. Jeżeli nie uda się rozwiązać sporu, na posiedzeniu przygotowawczym sporządza się z udziałem stron plan rozprawy.

§ 2. Posiedzenie przygotowawcze odbywa się według przepisów o posiedzeniu niejawnym. W toku posiedzenia przygotowawczego zachowanie szczegółowych przepisów postępowania nie jest konieczne, jeżeli przyczyni się to do osiągnięcia celów tego posiedzenia.

§ 3. Do udziału w posiedzeniu przygotowawczym są obowiązani strony i ich pełnomocnicy. Przewodniczący może zwolnić stronę od obowiązku stawienia się na posiedzenie przygotowawcze, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że udział pełnomocnika będzie wystarczający.

§ 4. Przed rozpoczęciem posiedzenia przygotowawczego powód może wnieść o jego przeprowadzenie bez swego udziału. Wniosek nie podlega cofnięciu, a zastrzeżenie warunku lub terminu uważa się za nieistniejące. W takim przypadku niestawiennictwo powoda lub jego pełnomocnika na posiedzeniu przygotowawczym nie prowadzi do umorzenia postępowania, plan rozprawy sporządza się bez udziału powoda, a ustalenia zawarte w planie rozprawy wiążą powoda w dalszym toku postępowania.

§ 5. Jeżeli powód bez usprawiedliwienia nie stawia się na posiedzenie przygotowawcze, sąd umarza postępowanie, rozstrzygając o kosztach jak przy cofnięciu pozwu, chyba że sprzeciwi się temu

obecny na tym posiedzeniu pozwany. Jeżeli powód w terminie tygodnia od dnia doręczenia mu postanowienia o umorzeniu postępowania usprawiedliwi swe niestawiennictwo, sąd uchyli to postanowienie i nada sprawie właściwy bieg. Przepisu tego nie stosuje się w przypadku kolejnego nieusprawiedliwionego niestawiennictwa.

§ 6. Jeżeli pozwany nie stawia się na posiedzenie przygotowawcze, plan rozprawy sporządza się bez jego udziału. Ustalenia zawarte w planie rozprawy wiążą pozwanego w dalszym toku postępowania. W przypadku nieusprawiedliwionego niestawiennictwa przepis art. 103 § 3 stosuje się.

§ 7. Jeżeli strona, która stawiała się na posiedzenie przygotowawcze, nie bierze w nim udziału, plan rozprawy sporządza się bez jej udziału. Ustalenia zawarte w planie rozprawy wiążą tę stronę w dalszym toku postępowania. Przepis art. 103 § 3 stosuje się odpowiednio.

komentarz

Zgodnie z art. 205⁵ posiedzenie przygotowawcze będzie toczyło się według przepisów o postępowaniu niejawnym. Ma to być dość odformalizowane spotkanie. Wskazuje na to omawiany artykuł („zachowanie szczegółowych przepisów postępowania nie jest konieczne, jeżeli przyczyni się to do osiągnięcia celów tego posiedzenia” – par. 2). Możliwość uczestnictwa w posiedzeniu będą miały strony (obecność co do zasady obowiązkowa), pełnomocnicy (obecność co do zasady obowiązkowa), prokurator, interwenienci uboczni oraz przedstawiciele ustawowi.

Obowiązek stawienia dla strony nie będzie obligatoryjny, jeśli sąd uzna, że w danej sprawie wystarczyć będzie udział wyłącznie pełnomocników lub jeśli powód przed rozpoczęciem posiedzenia przygotowawczego wnieśli wniosek o przeprowadzenie posiedzenia bez swego udziału. W przypadku uwzględnienia takiego wniosku niestawiennictwo powoda lub reprezentującego go pełnomocnika na posiedzeniu przygotowawczym nie będzie stanowiło podstawy do umorzenia danego postępowania. Należy jednak pamiętać o konsekwencjach takiego niestawiennictwa – plan rozprawy zostanie i tak sporządzony, tyle że bez udziału strony powodowej. Ustalenia co do planu rozprawy będą wiązały powoda przez całe postępowanie.

Należy też zwrócić uwagę, że konsekwencje nieusprawiedliwionego niestawiennictwa powoda na posiedzeniu przygotowawczym są bardzo poważne. W takim przypadku sąd umorzy postępowanie (zrobi to obligatoryjnie, bo przepis nie daje mu możliwości dyskrecjonalnej decyzji w tym zakresie) i orzeknie o kosztach jak przy cofnięciu pozwu.

Przepis przewiduje jednak, że w dwóch przypadkach nieusprawiedliwionego niestawiennictwa powoda postępowanie nie zostanie finalnie umorzone:

- 1) gdy umorzeniu sprzeciwi się sam pozwany (co daje pozwanemu możliwość doprowadzenia do rozstrzygnięcia merytorycznego sprawy, jeżeli uważa, że leży to w jego interesie);
- 2) gdy powód usprawiedliwi swe niestawiennictwo w terminie tygodnia od daty doręczenia mu postanowienia o umorzeniu postępowania; w takim przypadku sąd uchyli postanowienie o umorzeniu postępowania i nada sprawie bieg.

W przypadku choroby powód będzie musiał to potwierdzić zaświadczeniem od lekarza sądowego. Ponadto wskazuje się, że chociaż przepis mówi wprost o powodzie, to być może regulacja będzie znajdowała zastosowanie też do jego pełnomocnika. Uwaga! W przypadku kolejnego nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na posiedzeniu przygotowawczym, powód nie będzie mógł go usprawiedliwić w żaden sposób.

Konsekwencje nieobecności pozwanego nie będą tak daleko idące jak nieobecności powoda. W przypadku nieobecności pozwanego plan rozprawy zostanie sporządzony bez jego udziału, a ustalenia zawarte w planie będą wiązały pozwanego w dalszym toku postępowania. Dla pozwanego nieusprawiedliwione niestawiennictwo na posiedze-

niu przygotowawczym będzie mogło mieć też konsekwencje pieniężne – sąd będzie mógł, niezależnie od wyniku sprawy, nałożyć na tę stronę obowiązek zwrotu kosztów w części wyższej, niż nakazywałby to wynik sprawy, a nawet zwrotu kosztów w całości. Podobne konsekwencje jak przedstawione powyżej będą miały zastosowanie, jeżeli strona, która stawiała się na posiedzenie przygotowawcze, nie weźmie w nim udziału.

Art. 205⁶. [Dążenie do ugody]

§ 1. Na posiedzeniu przygotowawczym przewodniczący ustala ze stronami przedmiot sporu i wyjaśnia stanowiska stron, także w zakresie prawnych aspektów sporu.

§ 2. Przewodniczący powinien skłaniać strony do pojednania oraz dążyć do ugodowego rozwiązania sporu, w szczególności w drodze mediacji. W tym celu przewodniczący może poszukiwać ze stronami ugodowych sposobów rozwiązania sporu, wspierać je w formułowaniu propozycji ugodowych oraz wskazywać sposoby i skutki rozwiązania sporu, w tym skutki finansowe.

komentarz

Artykuł 205⁶ wskazuje dokładnie, czemu ma służyć postępowanie przygotowawcze. W trakcie posiedzenia sąd przede wszystkim będzie ustalał zakres stanowisk stron, które fakty są bezsporne, a które z nich wymagają przeprowadzenia odwołów. Sąd ustali także zakres postępowania dowodowego i kolejność przeprowadzenia dowodów. Wylimuje dowody zbędne, np. gdy uzna, że dane fakty nie są jednak sporne w ocenie obu stron i nie należy przeprowadzać w tym zakresie dowodów. Wszystko to jest niezbędne do zapewnienia prawidłowej organizacji postępowania prowadzącej do rozpoznania sprawy na jednym posiedzeniu przygotowawczym, ewentualnie skierowania sprawy na jeden termin rozprawy. Właśnie dlatego zostanie też wprowadzony obowiązek złożenia odpowiedzi na pozew przez stronę pozwaną. Pozwany będzie musiał zająć stanowisko wobec zgłaszanych żądań strony powodowej, gdyż podejmowanie postępowania i przeprowadzenie etapu przygotowawczego ze znajomością tylko jednego stanowiska byłoby bezcelowe. Nowa regulacja ma też zmotywować strony do lepszego przygotowania się do postępowania (już na wczesnym etapie postępowania). Pojawiają się głosy, że strony bywają nieprzygotowane lub nawet nie znają podstaw prawnych żądań i w rezultacie cenny czas rozprawy traci się na wyjaśnienie kwestii, które powinny być rozstrzygnięte w ramach przygotowania do rozprawy.

Opisana w par. 1 praktyka może się okazać szczególnie istotna w sprawach z zakresu prawa pracy, w których pracownicy pozywający pracodawców często wskazują długie listy świadków (często są to np. osoby ze spółek zagranicznych, współpracujących z pracodawcą lub członkowie zarządu, którzy nie mają żadnych informacji o toczącej się sprawie, np. w sprawie nałożonej na pracownika kary porządkowej). Sąd będzie najprawdopodobniej dążył do ograniczenia listy świadków do tych najistotniejszych. W toku postępowania przygotowawczego sąd będzie mógł dojść do wniosku, że przesłuchiwanie niektórych z osób wskazanych na świadków jest zbędne. W związku z tym pracownicy, którzy wniosą o przesłuchanie zarządu zakładu pracy lub osób niepowiązanych bezpośrednio ze spółką, będą musieli wyjaśnić konieczność wezwania danego świadka. Drogą do ustalenia zasadności dopuszczenia do powołania danego świadka będą zapewne pytania, kierowane przez sąd do stron. Dlatego niezmiernie ważne jest, żeby już przed postępowaniem przygotowawczym strona wiedziała, jakim zakresem wiedzy dysponują poszczególne świadkowie, aby móc bronić zasadności ich powołania, a także wiedzieć, z których świadków można ewentualnie zrezygnować.

Można przypuszczać, że w praktyce posiedzenie przygotowawcze będzie wyglądało w ten sposób, że zwiększa mate-

riału procesowego będzie odbywała się nie jak dotychczas w rozprawie, ale już na etapie przed i w trakcie posiedzenia przygotowawczego. Ciężar przygotowania sprawy do rozstrzygnięcia przerzucono na sędziego, który będzie dokonywał selekcji pism procesowych, zarzutów stron, ich żądań, faktów spornych, ocen prawnych, które są odmienne. Sąd spotka się ze stronami i ich pełnomocnikami. W toku takiej debaty sąd określi przedmiot sporu w ramach prawnych, tło faktyczne sprawy i jeśli będzie taka konieczność, strony raz jeszcze sprecyzują zgłoszone roszczenia oraz zarzuty. Będzie to czas i miejsce, by strony mogły być wstępnie zaznajomione z możliwym rozstrzygnięciem sporu. Sąd będzie też namawiał do zawarcia ugody.

Ponadto sąd będzie zobowiązany do jak najbardziej precyzyjnego określenia czasu potrzebnego na przesłuchanie świadków, przeprowadzenie jakichkolwiek innych dowodów czy zabranie głosów przez strony postępowania.

■ Ważne, że takie spotkanie w ramach posiedzenia przygotowawczego nie będzie toczone według formalnych reguł postępowania przed sądem, co zostało już wspomniane powyżej. Oznacza to, że będzie stanowiło punkt do rozmowy, wybadania nastawienia stron wobec sposobu rozwiązania sporu i pozwoli na ustalenie najlepszego sposobu dalszego postępowania. Komentarz do regulacji przede wszystkim kładzie nacisk na walory mediacyjne takiego spotkania. Jak wskazuje ustawodawca, sędzia powinien przyjmując na siebie rolę rozjemcy, starając się znaleźć i unocznąć stronom te elementy, które mogą zażegnać konflikt. Mając na uwadze tak silny nacisk położony na odformalizowaną, w pewnym sensie, rozmowę i namawianie do ugodowego rozwiązania sporu, prawdopodobnie będzie to miało wpływ na zwiększenie liczby ugód zawieranych w przyszłości w sprawach pracowniczych.

Art. 205⁷. [Odroczenie posiedzenia]

§ 1. Jeżeli na posiedzeniu przygotowawczym sąd skierował strony do mediacji, posiedzenie odracza się do czasu zakończenia mediacji.

§ 2. W razie potrzeby, zwłaszcza gdy istnieją widoki ugodowego rozwiązania sporu lub gdy zajdzie potrzeba wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy albo w przypadku usprawiedliwionego niestawiennictwa strony, a także na zgodny wniosek stron, posiedzenie przygotowawcze można odroczyć na czas oznaczony, nie dłuższy niż trzy miesiące.

§ 3. Na zgodny wniosek stron posiedzenie przygotowawcze można odroczyć po raz drugi – na czas oznaczony, nie dłuższy niż trzy miesiące.

§ 4. Poza przypadkami, o których mowa w § 1–3, odraczanie posiedzenia przygotowawczego jest niedopuszczalne.

kommentarz

■ Artykuł 205⁷ będzie dawał sądowi możliwość odroczenia posiedzenia przygotowawczego w pięciu wyszczególnionych przypadkach. Poza przypadkami wskazanymi w tym artykule odraczanie postępowania przygotowawczego będzie niedopuszczalne.

Przede wszystkim posiedzenie przygotowawcze będzie mogło zostać odroczone, gdy strony zdecydują się na ugodowe rozwiązanie sporu poprzez mediację albo gdy sędzia zauważy, że strony same w drodze negocjacji mogą zażegnać spór i istnieją przez to widoki na ugodowe rozwiązanie sporu. Te dwa pierwsze przypadki pokazują po raz kolejny, jak mocny nacisk w postępowaniu przygotowawczym położony będzie na ugodowe rozwiązywanie sporów i istotną rolę sędziów w tym zakresie.

■ To powinno przekładać się na konieczność dodatkowego szkolenia sędziów, którzy będą musieli mieć umiejętności rozjemcze i wyróżniać się znajomością technik negocjacyjnych. Wszystko po to, aby uniknąć długotrwałego procesu.

Ponadto sędzia będzie mógł odroczyć postępowanie, gdy pojawi się konieczność wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Przepis nie precyzuje pojęcia „istotne okoliczności” i pozostawia ich interpretację do uznania sądu.

Czwartym przypadkiem jest możliwość odroczenia posiedzenia przygotowawczego z powodu usprawiedliwionego niestawiennictwa strony. Ostatnia możliwość to odroczenie posiedzenia na zgodny wniosek stron.

W przypadku skierowania stron do mediacji posiedzenie przygotowawcze odracza się na czas trwania mediacji. W pozostałych czterech przypadkach odroczenie następuje na czas oznaczony, nie dłuższy niż trzy miesiące. Posiedzenie będzie można odroczyć ponownie, ale tylko na zgodny wniosek stron, również na czas określony, nie dłuższy niż trzy miesiące. Nowa regulacja nie przewiduje możliwości kolejnych odroczeń posiedzenia.

Art. 205⁸. [Protokół]

§ 1. Z przebiegu posiedzenia przygotowawczego protokół sporządza się pisemnie. W protokole tym nie zamieszcza się oświadczeń stron złożonych w ramach prób ugodowego rozwiązania sporu; przepis art. 183⁴ § 3 stosuje się odpowiednio.

§ 2. Jeżeli zawarto ugodę, jej osnovę wciąga się do protokołu albo zamieszcza w odrębnym dokumencie, podpisanym przez strony, stanowiącym załącznik do protokołu.

kommentarz

■ Nowa regulacja ma sprawić, by strony prowadzące ewentualne negocjacje ugodowe w trakcie posiedzenia przygotowawczego nie obawiały się, że ich oświadczenia/proponycje ugodowe złożone w toku negocjacji wpłyną na późniejszą ocenę sprawy przez sąd. Takie obawy mogłyby niekorzystnie wpłynąć na treść i sposób, a także finalny rezultat prowadzenia negocjacji. Chodzi przede wszystkim o uniknięcie sytuacji, gdzie propozycje ugodowe są ujawniane, aby np. wymusić na stronie pewne ustępstwa. Powyższa zmiana może wpłynąć na chętniejsze zawieranie ugód przez pracodawców, którzy mogliby obawiać się ujawnienia treści negocjacji przez pracownika drugiemu pracownikowi będącemu w sporze z tym samym pracodawcą.

W związku z tym ustawodawca postanowił, że dla zapewnienia maksymalnej skuteczności posiedzenia przygotowawczego w zakresie polubownego załatwienia sporu propozycji ugodowych nie zamieszcza się w protokole. Ponadto w trakcie posiedzenia przygotowawczego sporządzany jest wyłącznie protokół pisemny i nie nagrywa się jego przebiegu.

Powolywanie się na złożone w trakcie posiedzenia oświadczenia/proponycje przez pracownika lub pracodawcę w późniejszym toku postępowania będzie bezskuteczne.

Art. 205⁹. [Plan rozprawy]

§ 1. Plan rozprawy zawiera rozstrzygnięcia co do wniosków dowodowych stron, zastępując w tym zakresie postanowienie dowodowe. Przepisy art. 236 i art. 243² stosuje się odpowiednio.

§ 2. W miarę potrzeby plan rozprawy może zawierać:

- 1) dokładne określenie przedmiotów żądań stron, w tym rozmiar dochodzonych świadczeń wraz z należnościami ubocznymi;
- 2) dokładnie określone zarzuty, w tym formalne;
- 3) ustalenie, które fakty i oceny prawne pozostają między stronami sporne;
- 4) terminy posiedzeń i innych czynności w sprawie;
- 5) kolejność i termin przeprowadzenia dowodów oraz roztrząsania wyników postępowania dowodowego;
- 6) termin zamknięcia rozprawy lub ogłoszenia wyroku;
- 7) rozstrzygnięcia innych zagadnień, o ile są niezbędne do prowadzenia postępowania.

§ 3. W planie rozprawy można się odwoływać do pism procesowych stron.

§ 4. Przepisy art. 206 i art. 206¹ stosuje się odpowiednio.

kommentarz

■ Artykuł 205⁹ ma zapewnić jak najlepsze zaplanowanie i przygotowanie dalszych czynności w sprawie, w tym rozprawy. Dalsze czynności w sprawie będą więc zawsze zgodne z planem rozprawy, który powinien być tak przygotowany, aby nie było przeszkód do rozstrzygnięcia sprawy na pierwszym posiedzeniu. Rozstrzygnięcie sprawy na pierwszym posiedzeniu będzie regułą. Sąd będzie wyznaczał więcej niż jedno posiedzenie tylko w razie konieczności. Najczęściej będą to sytuacje, gdy w sprawie strony zgłosiły wiele dowodów i ich przeprowadzenie na jednym posiedzeniu będzie niemożliwe. Plan rozprawy powinien jednak zakładać, że w takim przypadku posiedzenia powinny odbywać się w kolejnych dniach, a jeżeli nie jest to możliwe – w taki sposób, aby wpływ czasu między kolejnymi posiedzeniami nie był nadmierny (np. co parę dni, co tydzień). Założenia te mogą wpłynąć na decyzje pracowników odwołujących się od rozwiązania lub wypowiedzenia ich stosunków pracy. Mogą oni dążyć do zmniejszenia liczby zgłaszanych dowodów, w tym świadków. Pracownik będzie miał wybór, czy dążyć do skrócenia czy wydłużenia postępowania. Decydując się na zgłoszenie znacznej liczby dowodów, szczególnie osobowych, będzie mieć świadomość, że wydłuży to postępowanie na kilka posiedzeń. Decydując się na zmniejszenie liczby dowodów do tych najbardziej istotnych, może przyczynić się z kolei do szybkiego rozstrzygnięcia powództwa już po pierwszym posiedzeniu w sprawie.

■ Omawiany przepis określa elementy planu rozprawy, które dzielą się na elementy obligatoryjne (par. 1) i elementy opcjonalne (par. 2). Jak wskazano powyżej, na przebieg czynności w toku postępowania będzie miała wpływ przede wszystkim liczba zgłoszonych dowodów. Po raz kolejny podkreśla to rolę posiedzenia przygotowawczego i przygotowania stron. Elementem obligatoryjnym planu rozprawy będą wobec tego rozstrzygnięcia sądu co do wniosków dowodowych (plan rozprawy zastąpi w praktyce postanowienia dowodowe, wydawane dotychczas przez sąd w trakcie postępowania). W każdym postanowieniu o dopuszczeniu dowodu powinien być wskazany środek dowodowy i fakty, które mają nim zostać wykazane, a w miarę możliwości – także termin i miejsce przeprowadzenia dowodu. Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone będą stanowiły dowody bez wydawania odrębnego postanowienia. Jedyne pomijając dowód z takiego dokumentu, sąd wyda postanowienie.

■ Elementy opcjonalne planu rozprawy są wymienione w par. 2 komentarza do przepisu. Plan rozprawy będzie mógł zawierać dokładne określenie żądań stron, wysokości

dochodzonych świadczeń i należności ubocznych, ustalenie zarzutów stron, a także wskazanie, które fakty i oceny prawne są sporne pomiędzy stronami, co przypominać będzie zwięzły protokół rozbieżności. W miarę potrzeby plan rozprawy będzie zawierał harmonogram ze wskazaniem terminów posiedzeń i innych czynności, np. terminu przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego lub oględzin. W ocenie ustawodawcy taka regulacja pozwoli na określenie oczekiwanego terminu na sporządzenie opinii przez biegłego i w ten sposób można będzie dostosować termin rozprawy, by przeprowadzić na niej również dowód z opinii biegłego. W praktyce, jeśli okaże się, że rozmiar materiału dowodowego nie pozwoli na przeprowadzenie go podczas jednego posiedzenia (np. poprzez zbyt dużą liczbę świadków), harmonogram będzie wskazywał termin drugiego, trzeciego i następnych posiedzeń.

W dalszej części plan może przewidywać też termin na roztrząsanie wyników postępowania dowodowego, termin zamknięcia rozprawy lub ogłoszenia wyroku oraz rozstrzygnięcia co do innych zagadnień, o ile okażą się niezbędne do prowadzenia postępowania.

Jeżeli planu rozprawy nie sporządzono, to dalsze czynności w sprawie powinny przebiegać w najwcześniejszych możliwych terminach.

■ Niestety, mimo dążenia do przyspieszenia postępowania, pozwy pracowników o uznanie rozwiązania stosunku za bezskuteczne w dalszym ciągu nie będą w praktyce rozstrzygane. Zamiast orzekać o bezskuteczności sądy będą nadal musiały orzekać już w przedmiocie przywrócenia do pracy. Najdłuższy okres wypowiedzenia przewidziany w kodeksie pracy wynosi trzy miesiące, a sama organizacja posiedzenia przygotowawczego ma odbyć się dopiero po dwóch miesiącach od złożenia odpowiedzi na pozew lub innych pism procesowych, na których przygotowanie strona przeciwna dostanie dodatkowy czas. Do tego należy dołożyć ewentualne skierowanie do mediacji, skutkujące odroczeniem posiedzenia do czasu jej zakończenia lub ewentualne odroczenie posiedzenia w innych sytuacjach co najmniej na trzy miesiące. W konsekwencji tylko w przypadkach, w których pracodawca i pracownik umownie, i to w sposób znaczny, wydłużą okres wypowiedzenia, prawdopodobnie będzie wydanie przez sąd orzeczenia o bezskuteczności wypowiedzenia.

Bez wątpienia jednak, jeżeli nowa regulacja okaże się skuteczna i terminy poszczególnych czynności będą przestrzegane, to pracownicy prawdopodobnie chętniej będą decydowali się na odwołanie od wypowiedzenia lub rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Dotychczas okolicznością zniechęcającą pracowników mógł być dość długi czas rozpatrywania takich spraw przed sądem.

Art. 205¹⁰. [Spory co do planu rozprawy]

§ 1. Spory co do poszczególnych zagadnień objętych planem rozprawy rozstrzyga przewodniczący.

§ 2. Plan rozprawy podpisują strony. Odmowę złożenia podpisu przez stronę odnotowuje się w planie.

§ 3. Przewodniczący zatwierdza plan rozprawy.

§ 4. Plan rozprawy stanowi załącznik do protokołu posiedzenia przygotowawczego. Do planu rozprawy stosuje się odpowiednio przepisy o zarządzeniu.

§ 5. Plan rozprawy z urzędu doręcza się stronom. Doręczenie stronie planu rozprawy zastępuje zawiadomienie jej o terminach posiedzeń i innych czynności objętych planem. Jeżeli plan obejmuje obowiązki, które strona musi wykonać osobiście,

w szczególności stawienie się w celu udziału w czynnościach wymagających jej osobistego stawiennictwa, doręcząca się go także bezpośrednio stronie, z wyjątkiem strony, o której mowa w art. 113⁵ § 1. W takim przypadku doręczenie planu zastępuje także wezwanie strony do wykonania tych obowiązków. O skutkach tych należy stronę pouczyć.

komментарz

Artykuł 205¹⁰ jest istotny z punktu widzenia technicznego zakończenia pracy nad planem rozprawy. Jeżeli strony nie będą zgodne i nie będą w stanie porozumieć się w zakresie poszczególnych zagadnień planu lub jeśli jedna ze stron nie będzie uczestniczyć w jego ustalaniu w sposób czynny, to sąd będzie władny do podjęcia w tym zakresie finalnych decyzji. Oczywiście prawdopodobnie w praktyce nie będzie to sytuacja dość częsta, bo w ten sposób strona lub jej pełnomocnik całkowicie utracą wpływ na bieg sprawy. Regulacja ta wpisuje się też w omawianą tendencję, że sędzia występuje w roli mediatora, który w razie problemów wiążąco rozstrzyga powstałe problemy. Plan rozprawy powinien zostać podpisany przez obie strony, przy czym odmowa podpisania planu przez którąś ze stron nie wpłynie na jego moc wiążącą. Warto jednak wskazać, że odmowa złożenia podpisu przez stronę zostanie odpowiednio odnotowana w planie. Podpisany plan rozprawy będzie zatwierdzany przez przewodniczącego (najprawdopodobniej poprzez złożenie na nim swojego podpisu) i dołączany do protokołu posiedzenia przygotowawczego. Plan rozprawy będzie doręczany każdej stronie z urzędu. Doręczenie planu stronie będzie zastępowało zawiadomienie o terminach posiedzeń oraz o harmonogramie czynności procesowych, na których wymagane jest jej osobiste stawiennictwo. Jeżeli plan będzie obejmował obowiązki, które strona musi wykonać osobiście, to taki plan również będzie doręczany stronie, a jego doręczenie zastąpi wezwanie strony do wykonania tych obowiązków. W przypadku strony niemającej miejsca zamieszkania lub zwykłego pobytu albo siedziby w Polsce lub w innym państwie członkowskim w Unii Europejskiej plan będzie doręczany pełnomocnikowi do doręczeń, a jeśli strona nie ustanowiła pełnomocnika do doręczeń, plan będzie pozostawiany w aktach ze skutkiem doręczenia. Zdaniem ustawodawcy taki schemat działania sądów zmniejszy nakład pracy sekretariatów sądowych przeznaczaną na czynności związane z organizacją posiedzeń. Wskazywane jest też, że strona, która uczestniczyła w przygotowaniu harmonogramu procesu, będzie bardziej zmotywowana do jego przestrzegania, a uwzględnienie jej wniosków co do terminów ograniczy konieczność odwoływania posiedzeń do przypadków czysto losowych. Dla pracodawcy będzie to oznaczało m.in. możliwość zaplanowania z dużym wyprzedzeniem nieobecności jego pracowników, którzy zostaną wezwani na rozprawę w charakterze świadków. Pozwoli to zaplanować organizację pracy w zakładzie pracy, co jest szczególnie istotne w przypadku pracowników produkcyjnych.

Art. 205¹¹. [Zmiana planu rozprawy]

§ 1. Jeżeli plan rozprawy stał się nieaktualny, sąd może w drodze postanowienia dokonać w nim zmiany. Przed wydaniem postanowienia sąd wysłucha stron, informując je jednocześnie o zakresie zamierzonej zmiany.

§ 2. Jeżeli choć jedna ze stron sprzeciwi się zamierzonej przez sąd zmianie, przeprowadza się kolejne posiedzenie przygotowawcze. Nie dotyczy to przypadku, w którym zmiana planu rozprawy obejmuje jedynie wyznaczenie dodatkowych terminów przesłuchania objętych planem świadków, biegłych lub stron.

§ 3. W razie istotnej potrzeby można sporządzić nowy plan rozprawy. W takim przypadku przeprowadzenie kolejnego posiedzenia przygotowawczego jest obowiązkowe. Pierwotny plan rozprawy traci moc w części, w której nowy plan jest odmienny.

§ 4. Zmiana planu rozprawy lub wyznaczenie kolejnego posiedzenia przygotowawczego nie powoduje otwarcia terminu do zgłaszania nowych twierdzeń i dowodów.

komментарz

Artykuł 205¹¹ reguluje wszelkie wątpliwości dotyczące nieaktualności sporządzonego przez strony i sąd planu rozprawy. Prawdopodobnie w pierwszych miesiącach lub nawet latach obowiązywania nowych przepisów plany rozprawy często będą się dezaktualizowały, chociażby z powodu obłożenia sądów sprawami rozpatrywanymi jeszcze w starym trybie. Ustawodawca pozostawił zatem możliwość ingerencji w plan rozprawy lub nawet możliwość sporządzenia nowego planu. Dla wykluczenia wszelkich wątpliwości należy zaznaczyć, że mimo zmian w planie rozprawy przepis jasno wskazuje, iż nie należy tego rozwiązania utożsamiać z ponownym otwarciem terminu do zgłaszania nowych twierdzeń i dowodów.

Komentowany przepis używa dość niejasnych sformułowań. Aby zrozumieć, co ustawodawca ukrył pod brakiem aktualności planu, należy sięgnąć do uzasadnienia projektu zmian. W uzasadnieniu projektodawca wskazuje, że dezaktualizacja planu powinna być rozumiana wąsko i np. nie jest ona równoznaczna z każdym odchyleniem od harmonogramu czynności. Plan rozprawy nie stanie się np. nieaktualny w przypadku opóźnienia złożenia opinii przez biegłego, niestawiennictwa jednego świadka ani nawet nieodbycia się jednego z kilku terminów posiedzeń. To wszystko z zastrzeżeniem, że w granicach sporządzonego planu postępowanie da się poprowadzić dalej. W uzasadnieniu projektodawca wskazuje, że dezaktualizacją będzie dopiero istotne zaburzenie lub całkowite rozbicie zaplanowanego toku czynności. Może chodzić np. nie o jedną, ale o serię nieobecności któreś z osób uczestniczących w postępowaniu (pełnomocnika, sędziego). Plan rozprawy stanie się też nieaktualny, jeżeli nastąpią w sprawie zmiany w zakresie podmiotu lub przedmiotu postępowania, o ile wyniki z nich konieczność przedstawienia przez strony nowych twierdzeń i dowodów. Będą one wymagały przeprowadzenia kolejnego posiedzenia przygotowawczego, na którym sąd rozstrzygnie o tych twierdzeniach i dowodach i zaplanuje postępowanie na nowo.

Jakie będą dalsze kroki w przypadku dezaktualizacji planu? Najłatwiejszym rozwiązaniem będzie wydanie przez sąd odpowiedniego postanowienia o zmianie planu. Jeżeli jednak któraś ze stron, w trakcie ich wysłuchania, nie zgodzi się na zaproponowane zmiany lub zaistnieje naprawdę istotna potrzeba sporządzenia nowego planu rozprawy, potrzebne będzie przeprowadzenie kolejnego posiedzenia przygotowawczego. Pierwotny plan rozprawy utraci moc w części, w której nowy plan będzie odmienny. Jednakże nie dotyczy to przypadków, w których zmiana planu rozprawy obejmuje jedynie wyznaczenie dodatkowych terminów przesłuchania objętych planem świadków, biegłych lub stron. Jak można zrozumieć, w tym przypadku sąd zdecyduje o zmianach w planie bez przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego.

Art. 205¹². [Twierdzenia i dowody]

§ 1. Jeżeli wyznaczono posiedzenie przygotowawcze, strona może przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej do chwili zatwierdzenia planu rozprawy. Twierdzenia i dowody zgłoszone po zatwierdzeniu planu rozprawy podlegają pominięciu, chyba że strona uprawdopodobni, że ich powołanie nie było możliwe albo potrzeba ich powołania wynikła później.

§ 2. Jeżeli nie zarządzono przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego, strona może przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej aż do zamknięcia rozprawy, z zastrze-

żeniem niekorzystnych skutków, które według przepisów kodeksu mogą dla niej wynikać z działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu.

komментарz

Przepis ten jest istotny dla obu stron postępowania. Wskazuje, jak ważne jest ujęcie w planie rozprawy wszystkich twierdzeń i wniosków. Sytuacja na pewno będzie łatwiejsza, jeżeli w sprawie nie przeprowadzono posiedzenia przygotowawczego. Wtedy momentem granicznym dla przedstawienia twierdzeń i wniosków przez strony pozostaje, jak dotychczas, zamknięcie rozprawy. Tutaj należy wskazać, że aktualne będą wszelkie konsekwencje w razie działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń czy postanowień. Sąd może wtedy nie dopuścić zgłaszanych dowodów.

Wyjątkowym przypadkiem jest też zarządzenie sądu dotyczące wymiany pism przygotowawczych. W takim scenariuszu oczywiście terminem zamykającym możliwość zgłaszania wniosków i dowodów jest złożenie pisma przygotowawczego w wykonaniu zarządzenia.

Jednakże w sytuacji, gdy w sprawie zostanie przeprowadzone postępowanie przygotowawcze, strona będzie mogła przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej jedynie do chwili zatwierdzenia planu rozprawy. Należy pamiętać o skróceniu tego terminu. Sankcją naruszenia tego terminu będzie co do zasady pominięcie późniejszego twierdzenia lub dowodu.

Aby nie zamykać drogi do obrony praw stronie, która działa w dobrej wierze, ustawodawca przewidział jednak pewne wyłączenia od powyższej zasady. Jeśli strona uprawdopodobni, że powołanie dowodów lub twierdzeń nie było możliwe na wcześniejszym etapie (np. dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy został przez stronę odnaleziony dopiero na późniejszym etapie postępowania) albo potrzeba ich powołania wynikła później, to sąd będzie mógł dopuścić dane dowody i uwzględnić twierdzenia zgłoszone już po zatwierdzeniu planu rozprawy.

Zmiana ta ma na celu ustalenie dość elastycznych terminów, by strona w każdym stanie sprawy miała możliwość zgłoszenia twierdzeń i dowodów, a jednocześnie ma też zapobiegać niekontrolowanemu poszerzaniu się materiału dowodowego, tak jak obecnie, który często przyczynia się do przewlekłości postępowania. Zgodnie z uzasadnieniem zmiany komentowany przepis ma zastąpić dotychczasowe regulacje art. 207 par. 7 oraz art. 217 par. 1 i 2, które w ocenie ustawodawcy są niepełne i niekonsekwentne.

Art. 226¹. [Wysłuchanie stron lub innych osób]

Ilekroć ustawa przewiduje wysłuchanie stron lub innych osób, stosownie do okoliczności może się to odbyć przez wezwanie stron do złożenia odpowiednich oświadczeń na posiedzeniu albo wyznaczenie terminu do zajęcia stanowiska w piśmie procesowym lub za pomocą środków porozumiewania się na odległość, o ile dają one pewność co do osoby składającej oświadczenie.

komментарz

Komentowany przepis odnosi się do wysłuchania stron lub innych osób (np. biegłego) w przedmiocie jego wyłączenia. Na jego mocy takie wysłuchanie może się odbyć na trzy sposoby:

- 1) złożenie oświadczenia na posiedzeniu,
- 2) zajęcie stanowiska w piśmie procesowym,
- 3) zajęcie stanowiska za pomocą środków porozumiewania się na odległość.

W przypadku przedstawienia stanowiska za pomocą pisma procesowego i środków porozumiewania się na odległość musi być zachowana pewność co do osoby składającej oświadczenie. W przypadku pisma procesowego wydaje się, że co do zasady podpis danej osoby składającej oświadczenie

nie powinien budzić wątpliwości co do autorstwa pisma. W zakresie środków porozumiewania się na odległość sprawa nie jest już tak jasna. Na pewno oświadczenie w formie elektronicznej z certyfikowanym podpisem elektronicznym daje wysoką pewność co do autorstwa danego oświadczenia. Używanie innych pisemnych środków porozumiewania się na odległość budzi wątpliwości. Na podstawie omawianego przepisu nie jest również wykluczone użycie środków porozumiewania się na odległość innych niż pisemne, np. wideokonferencji.

Komentowany artykuł, razem z art. 271¹, wprowadza do kodeksu postępowania cywilnego całkowite novum – od 7 listopada 2019 r. wysłuchanie stron (i innych osób) oraz przesłuchanie świadków będzie mogło następować na piśmie. Zastosowanie tego rozwiązania będzie zależało od uznania sądu – art. 226¹ posługuje się tu czasownikiem „może”, a art. 271¹ mówi o tym, że świadek składa zeznanie na piśmie, jeżeli postanowi tak sąd. Przepisy te nie ograniczają możliwości odebrania pisemnych oświadczeń i zeznań – nie precyzują żadnych okoliczności, w których pisemność ma być wyłączona. Jest to celowy zabieg projektodawców, którzy założyli, że praktyce sądowej pozostawia określenie, w jakich konkretnie okolicznościach można przeprowadzić pisemne dowody z wyjaśnień i zeznań.

Decyzja sądu co do tego, czy odebrać pisemne wyjaśnienia lub zeznania, nie będzie całkowicie swobodna. Sąd podczas postępowania powinien bowiem dążyć do pełnego wyjaśnienia sprawy, w tym ustalenia niebudzącego wątpliwości stanu faktycznego. Założenie to nie zostanie spełnione, jeżeli w danej sprawie odebranie pisemnych oświadczeń lub zeznań może prowadzić do powstania wątpliwości odnośnie do istotnych elementów stanu faktycznego. Podobnie sąd nie powinien korzystać z tego rozwiązania, gdy ocena wiarygodności pisemnych wyjaśnień lub zeznań będzie niemożliwa lub bardzo utrudniona. Jeżeli sąd poweźmie takie wątpliwości już po odebraniu pisemnych oświadczeń, to powinien dodatkowo przesłuchać te osoby ustnie. Z pewnością w praktyce częste będą sytuacje, w których na gruncie pisemnych oświadczeń i zeznań powstanie potrzeba zadania dodatkowych pytań, doprecyzowania pewnych okoliczności lub skonfrontowania wyjaśnień lub zeznań.

Już samo dopuszczenie w procesie cywilnym pisemnych wyjaśnień oraz zeznań utrudni sądom ustalenie prawdy materialnej. Sąd nie widząc osoby, która jest autorem danej wypowiedzi, będzie pozbawiony wielu elementów mających wpływ na ocenę jej wiarygodności. Na rozprawie sąd widzi mimikę i gesty autora wypowiedzi, słyszy, w jaki sposób wymawia on poszczególne zdania i słowa, czy mówi pewnie, czy się płacze w swojej wypowiedzi itp. W przypadku pisemnych wyjaśnień nie ma takiej możliwości. Sąd zamiast tego otrzyma dopracowany, wystudiony opis wydarzeń, co do którego nigdy nie będzie miał gwarancji, że został on sporządzony samodzielnie. Pisemne oświadczenia lub zeznania pozbawią wypowiedzi pewnej autentyczności. Takie zaznania nie będą nigdy spontaniczne. W ten sposób zostanie m.in. odebrana możliwość zaskoczenia świadka pytaniem, np. poprzez skonfrontowanie jego zeznań z dokumentami przedstawionymi w sprawie, które zaprzeczają jego wersję wydarzeń.

Wprowadzenie pisemności – zwłaszcza w stosunku do zeznań świadków – jest rozwiązaniem kontrowersyjnym. Podnosi się, że stoi w sprzeczności z zasadą bezpośredniości, a także zasadą ustności postępowania cywilnego. Warto jednak przy tym zaznaczyć, że podobne rozwiązania funkcjonują z powodzeniem w innych systemach prawnych, np. w prawie niemieckim. Zbyt częste i bezrefleksyjne korzystanie z instytucji pisemnych oświadczeń i zeznań może jednak powodować wydanie niepoprawnych orzeczeń opierających się na złych ustaleniach faktycznych. Zastosowanie rozwiązań z art. 226¹ może być bardzo użyteczne dla pra-

codawców. Często się zdarza, że członkowie zarządu pracodawcy, którzy występują w charakterze strony w procesie, mają miejsce zamieszkania poza terytorium Polski. Umożliwienie wysłuchania ich bez obowiązku osobistego stawiennictwa na rozprawie pozwoliłoby niejednokrotnie na większe zaangażowanie się tych osób w sprawę.

Art. 235¹. [Wniosek o przeprowadzenie dowodu]

We wniosku o przeprowadzenie dowodu strona jest obowiązana oznaczyć dowód w sposób umożliwiający przeprowadzenie go oraz wyszczególnić fakty, które mają zostać wykazane tym dowodem.

komentarz

Artykuł 235¹ określa wymogi, jakie powinien spełniać wniosek o przeprowadzenie dowodu. Zgodnie z nim dowód powinien być oznaczony w sposób, który będzie umożliwiał jego przeprowadzenie. Co jednak istotniejsze, na mocy tego artykułu w każdym wniosku dowodowym trzeba będzie wskazać, na jaką okoliczność dowód ma być przeprowadzony – poprzez wyszczególnienie faktów, które mają zostać wykazane tym dowodem. Dotyczy to nie tylko zeznań z przesłuchania świadków, lecz także innych wniosków dowodowych, np. o przeprowadzenie dowodów z dokumentów.

Nowy przepis mówi o wyszczególnieniu faktów, które mają być wykazane dowodem. Wydaje się, że spełnienie tego wymogu będzie możliwe tylko poprzez dosyć szczegółowe wskazanie pod każdym z dokumentów, jakie fakty ma on udowadniać. Nie będzie więc wystarczające zawarcie w petitum pozwu wniosku o dopuszczenie dowodów z dokumentów na okoliczności wskazane w treści pisma. Nowy sposób formułowania wniosku o przeprowadzenie dowodu może sprawiać trudności osobom niekorzystającym z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, a więc w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych – ubezpieczonemu i pracownikowi. Wchodzące w życie rozwiązanie opiera się na obecnie obowiązującym art. 258 k.p.c., który odnosi się do wymogów, jakie powinien spełniać wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków. Zgodnie z nim strona powołująca się na dowód z takich zeznań obowiązana jest dokładnie oznaczyć fakty, które mają być zeznaniami poszczególnych świadków stwierdzone, i wskazać świadków, tak by wezwanie ich do sądu było możliwe. Artykuł 258 k.p.c. zostanie uchylony, a zasady obowiązujące dotychczas tylko przy wnioskach dowodowych dotyczących przesłuchania świadków i stron rozszerzone zostaną na wszystkie wnioski dowodowe.

Art. 235². [Pominięcie dowodu]

§ 1. Sąd może w szczególności pominać dowód:

- 1) którego przeprowadzenie wyłącza przepis Kodeksu;
- 2) mający wykazać fakt bezsporny, nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy lub udowodniony zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy;
- 3) nieprzydatny do wykazania danego faktu;
- 4) niemożliwy do przeprowadzenia;
- 5) zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania;
- 6) gdy wniosek strony nie odpowiada wymogom art. 235¹, a strona mimo wezwania nie usunęła tego braku.

§ 2. Pomijając dowód, sąd wydaje postanowienie, w którym wskazuje jego podstawę prawną.

komentarz

Obecnie pominięcie dowodu reguluje art. 217 k.p.c., który nowelizacja uchyli. Obowiązujące przepisy wymieniąją poszczególne okoliczności jako podstawy pominięcia dowodu

(powołane dla zwłoki albo w celu udowodnienia okoliczności, który zostały już dostatecznie udowodnione), ale nie wskazują ogólnych kryteriów dopuszczalności dowodu. Kryteria te zostały jednak wypracowane w praktyce: zakazy dowodowe, brak znaczenia danego faktu dla rozstrzygnięcia, nieprzydatność dowodu do ustalenia danego faktu, niemożliwość jego przeprowadzenia, zakaz przewlekania postępowania. W związku z tym nowelizacja wprowadzi katalog przesłanek uzasadniających odmowę przeprowadzenia dowodu. Jest on zapożyczony z art. 170 par. 1 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1987 ze zm.), ze zmianami uwzględniającymi specyfikę postępowania cywilnego. W praktyce nowa regulacja może przyczynić się do przyspieszenia postępowania, ponieważ sądy zyskają ustawowy katalog przesłanek umożliwiających pominięcie dowodu.

Pominięcie dowodu będzie następowołało w drodze postanowienia. Zgodnie z uzasadnieniem nowelizacji: „wydaje się przy tym korzystne dla wewnętrznej jawności procesu, by w postanowieniu pomijającym dowód sąd wskazał jego podstawę prawną, tym bardziej że podstawy pominięcia zostają skatalogowane”.

Art. 242². [Stawiennictwo osoby wyznaczonej przez stronę]

Strona, która wnosila o wezwanie na rozprawę świadka, biegłego lub innej osoby, powinna dołożyć starań, by osoba ta stawiła się w wyznaczonym czasie i miejscu, w szczególności zawiadomić ją o obowiązku, czasie i miejscu stawiennictwa.

komentarz

Artykuł 242² zobowiązuje stronę, która występuje z wnioskiem o wezwanie na rozprawę m.in. świadka lub biegłego, by dołożyła starań w celu doprowadzenia do tego, żeby ten świadek, biegły lub inna osoba, na której stawiennictwie stronie zależy, pojawiła się na rozprawie. Konsekwencją omawianej zmiany będzie m.in. to, że pełnomocnicy prowadzący sprawę w imieniu swoich klientów będą mieli obowiązek skontaktowania się z biegłym lub świadkiem w celu doprowadzenia do tego, żeby stawił się on na rozprawie. Zaniechanie w tym względzie będzie bowiem obciążać właśnie stronę.

W sprawach pracowniczych niejednokrotnie świadkowie zgłaszani przez pracodawcę są jego pracownikami – poinformowanie ich o rozprawie i uzgodnienie z nimi ich stawiennictwa będzie więc stosunkowo proste. Problemy będą natomiast powstawać w przypadku byłych pracowników pracodawcy, którzy, po pierwsze, mogą nie chcieć utrzymywać kontaktu z pracodawcą i ten kontakt utrudniać, a, po drugie, mogą nie respektować prośby pracodawcy o stawienie się na rozprawę czy nawet wprowadzać go w tym zakresie w błąd.

Art. 271¹. [Zeznania]

Świadek składa zeznanie na piśmie, jeżeli sąd tak postanowi. W takim przypadku świadek składa przyrzeczenie przez podpisanie tekstu przyrzeczenia. Świadek jest obowiązany złożyć tekst zeznania w sądzie w terminie wyznaczonym przez sąd. Przepisy art. 165 § 2, art. 274 § 1 i art. 276 stosuje się odpowiednio.

komentarz

Komentowany artykuł razem z artykułem 226¹ wprowadza do kodeksu postępowania cywilnego całkowite novum – od 7 listopada 2019 r. wysłuchanie stron (i innych osób) oraz przesłuchanie świadków będzie mogło następować na piśmie. Zastosowanie tego rozwiązania będzie zależało od uznania sądu. To sąd będzie więc z każdym razem roz-

strzygał, czy pisemne oświadczenia i zeznania będą wystarczające do pełnego i rzetelnego ustalenia stanu faktycznego. Rozwiązanie polegające na odebraniu od świadków zeznań na piśmie obowiązywało już na gruncie regulacji dotyczących europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń. Teraz taka możliwość została rozszerzona na wszystkie sprawy objęte regulacją kodeksu postępowania cywilnego.

W przypadku zeznań pisemnych świadek będzie składał przyrzeczenie zgodnie z art. 268 k.p.c. poprzez podpisanie tekstu przyrzeczenia. Sporządzone przez siebie zeznania, zawierające odpowiedzi na pytania sądu i stron, świadek będzie miał obowiązek złożyć do sądu w wyznaczonym przez ten sąd terminie. W sytuacji, w której treść pisemnych oświadczeń będzie budziła wątpliwości lub na ich gruncie powstanie potrzeba zadania dodatkowych pytań, sąd niewątpliwie będzie zawsze mógł wezwać danego świadka na rozprawę. Wydaje się, że w praktyce będzie to sytuacja bardzo częsta.

Wprowadzenie pisemnych zeznań świadków może prowadzić do przyspieszenia postępowania. Z jednej strony przeczytane kilku stron zeznań potrwa o wiele krócej niż uzyskanie tych informacji od świadka podczas rozprawy. Pisemność da również możliwość wyeliminowania zeznań świadków, którzy nie mają wiedzy na temat sprawy, bez konieczności ich wzywiania i przesłuchiwania. Z drugiej strony ryzyko, że strony będą wpływać na zeznania świadków, jest ogromne. W sporach pracowniczych nie będzie możliwe uniknięcie sytuacji, w których świadek będący pracownikiem będzie konsultował się ze swoimi kolegami z pracy co do treści zeznań. Również w przypadku pracodawców pokusa oddziaływania na pisemną treść zeznań pracownika będzie bardzo duża.

Art. 326. [Ogłoszenie wyroku]

§ 1. Ogłoszenie wyroku powinno nastąpić na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę. Postanowieniem wydanym niezwłocznie po zamknięciu rozprawy sąd może odroczyć ogłoszenie wyroku na oznaczony termin przypadający nie później niż dwa tygodnie po dniu zamknięcia rozprawy. Jeżeli sprawa jest szczególnie zawiła, materiał sprawy jest szczególnie obszerny lub sąd jest znacznie obciążony czynnościami w innych sprawach, termin ten wyjątkowo może wynosić miesiąc po dniu zamknięcia rozprawy.

§ 2. Ogłoszenie wyroku następuje na posiedzeniu jawnym i może go dokonać sam przewodniczący lub sędzia sprawozdawca. Nieobecność stron nie wstrzymuje ogłoszenia wyroku.

§ 3. Ogłoszenia wyroku dokonuje się przez odczytanie sentencji. Po ogłoszeniu wyroku przewodniczący lub sędzia sprawozdawca podaje ustnie zasadnicze powody rozstrzygnięcia albo wygłasza uzasadnienie, może jednak tego zaniechać, jeżeli sprawa była rozpoznawana przy drzwiach zamkniętych.

§ 4. Jeżeli na ogłoszenie wyroku nikt się nie stawił, włączając publiczność, przewodniczący lub sędzia sprawozdawca może zarządzić odstąpienie od odczytania sentencji i podania zasadniczych powodów rozstrzygnięcia. W takim przypadku wyrok uważa się za ogłoszony z chwilą zakończenia posiedzenia. Sentencję należy jednak odczytać, jeżeli będzie wygłaszane uzasadnienie wyroku.

komentarz

Obecnie zasadą jest ogłoszenie wyroku niezwłocznie po zamknięciu rozprawy. Jedynie w sprawie zawiłej sąd może odroczyć ogłoszenie wyroku na czas do dwóch tygodni, przy czym może to zrobić jedynie jeden raz. Mimo że zgodnie z po-

wyższą regulacją odroczenie ogłoszenia wyroku powinno mieć charakter wyjątkowy, w praktyce ma ono miejsce bardzo często, głównie ze względu na dużą liczbę spraw rozstrzyganych przez sądy oraz pewną logistykę procesową – chęć uniknięcia kumulacji ewentualnych uzasadnień do ogłoszonych w jednym dniu wyroków.

Nowelizacja statuuje dotychczasową praktykę, uznając odroczenie ogłoszenia wyroku nie za sytuację wyjątkową, lecz za równorzędną alternatywę natychmiastowego ogłoszenia wyroku. Jak zauważono w uzasadnieniu do nowelizacji: „Ponieważ obecnie większość odroczeń ogłoszenia jest spowodowana nie zawiłością spraw, lecz nadmiernym obciążeniem sędziów, należy zerwać z fikcją zawiłości jako jedynej podstawy odroczenia. Podobnie, jako realny w dzisiejszych warunkach pracy sądów i sędziów, należy przyjąć termin miesiąca jako maksymalny termin odroczenia”. Podobnie jak obecnie przekroczenie terminu na ogłoszenie wyroku skutkować będzie koniecznością otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo.

Nowelizacja wprowadza też możliwość odstąpienia od odczytywania wyroku. W praktyce sądowej nie rzadkie są bowiem sytuacje, gdy na posiedzenie wyznaczone w celu odroczonego ogłoszenia wyroku nie stawiają się ani strony, ani publiczność. Obecnie również w takiej sytuacji sędzia jest zmuszony odczytać wyrok. Zgodnie z dodanym do art. 326 par. 4, na zasadzie wyjątku, w wyżej opisanej okoliczności sędzia będzie mógł odstąpić od odczytywania jego sentencji i od podawania ustnie zasadniczych powodów rozstrzygnięcia, a sporządzone już i podpisany wyrok zostanie uznany za ogłoszony z chwilą zakończenia posiedzenia, na którym wyrok miał być odczytany. Jak czytamy w uzasadnieniu do nowelizacji, w takiej sytuacji „za chwilę zapadnięcia wyroku nie można uznać chwili jego podpisania, ponieważ przy wieloosobowym składzie orzekającym wszystkie podpisy z reguły zostają zebrane wcześniej; w takiej sytuacji należałoby procedować z wyrokiem nie wiedząc, czy jest już wiążący, czy nie – co prowadziłoby do zbędnych komplikacji”. Odstąpienie od odczytania wyroku winno zostać udokumentowane wzmianką o odstąpieniu od ogłoszenia zawartą w protokole posiedzenia.

W praktyce w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych zwłaszcza pracownik jest żywotnie zainteresowany rozstrzygnięciem postępowania i z tego względu rzadko zdarza się, aby na ogłoszeniu wyroku nie stawiła się żadna ze stron.

Art. 327¹. [Uzasadnienie]

§ 1. Uzasadnienie wyroku powinno zawierać:

- 1) wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej;
- 2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

§ 2. Uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób zwięzły.

komentarz

Wprowadzany art. 327 w par. 1 jest zbieżny z obecnym art. 328 par. 2 k.p.c., a zmiana ma jedynie podkreślić, że zasady dotyczące treści uzasadnienia wyroku mają zastosowanie również wobec wyroków wygłaszanych ustnie. Z kolei par. 2 wskazuje na konieczność zwięzłości przygotowanego uzasadnienia wyroku. Jak słusznie zauważono w uzasadnieniu do nowelizacji: „praktyka sądowa ostatnich lat wskazuje, że uzasadnienia wyro-

ków, zwłaszcza pisemne, stają się coraz obszerniejsze. (...) Wydaje się, że przeciwdziałanie temu zjawisku należy zacząć od formalnego wprowadzenia do procedury cywilnej wymogu zwiększenia uzasadnienia (funkcjonującego już w procedurze karnej). Zwięzłość uzasadnienia powinna być rozumiana w szczególności jako brak potrzeby powtarzania w uzasadnieniu treści dokumentów zawartych w aktach oraz treści orzeczeń sądowych, które dziś są nieraz kopiowane in extenso”.

W postępowaniach z zakresu prawa pracy obszerność uzasadnień jest obecnie w dużej mierze spowodowana tym, że sądy bardzo szeroko badając okoliczności konkretnej sprawy, rozstrzygają również poboczne wątki sprawy. Inne przepisy, które są szeroko omówione w niniejszym opracowaniu, mają na celu m.in. koncentrację przedmiotu postępowania, a co za tym idzie w konsekwencji skrócenie długości uzasadnień.

1) zrezygnowano z dotychczasowego wyjątku polegającego na sporządzeniu uzasadnienia z urzędu w przypadku wniesienia środka zaskarżenia w terminie,

2) utrzymano dotychczasowy tydzień od dnia ogłoszenia sentencji wyroku jako zasadniczy termin do złożenia wniosku o uzasadnienie,

3) przewidziano, że gdy wyrok doręcza się z urzędu, termin do żądania doręczenia uzasadnienia liczy się od dnia doręczenia,

4) przewidziano dołączanie pouczenia o trybie zaskarżenia do wysłanego uzasadnienia.

■ Dotychczas kodeks postępowania cywilnego nie przewidywał sytuacji, w której nie jest możliwe doręczenie uzasadnienia, np. w przypadku śmierci sędziego po ogłoszeniu wyroku, a przed sporządzeniem uzasadnienia. Nowelizacja wprowadza stosowną regulację w tym zakresie. W tej sytuacji prezes sądu powinien zawiadomić stronę o niemożności sporządzenia uzasadnienia, a termin do wniesienia środka odwoławczego będzie biegł od doręczenia tego zawiadomienia. Ponieważ jest to sytuacja wyjątkowa, należy o terminach na wniesienie środka odwoławczego pouczyć stronę, a jeżeli działa bez fachowego pełnomocnika, należy jej także doręczyć pouczenie o trybie zaskarżenia.

■ Wyżej była już mowa o występującym w praktyce problemie nadmiernego zakresu uzasadnień (nie tylko w postępowaniach dotyczących prawa pracy). W związku z tym ustawodawca nie tylko zdecydował o wprowadzeniu ustawowego obowiązku zwięzłości uzasadnień, lecz także dał możliwość zdecydowania przez stronę, czy konieczne jest sporządzenie uzasadnienia co do całości rozstrzygnięcia, czy jedynie co do części. Jak słusznie stwierdza uzasadnienie do nowelizacji: „W obecnym stanie prawnym pisemne uzasadnienie wyroku zawsze musi obejmować całość rozstrzygnięcia, podczas gdy często jest to zbędne (np. gdy strona ma zamiar kwestionować tylko kwestie prawne, nie podważając ustaleń co do faktów, tylko jedno z rozstrzygnięć objętych wyrokiem albo tylko jeden z przedmiotów postępowania). Skumulowany w skali makro nakład czasu i pracy poświęcany na pisanie zbędnych części uzasadnień jest na tyle znaczący, że uzasadnia wprowadzenie, na wzór procedury karnej, możliwości ograniczenia przez stronę we wniosku zakresu żądanego uzasadnienia. Ograniczenie takie leży w interesie nie tylko sądu, ale i strony, ponieważ im krótsze będzie uzasadnienie, tym szybciej zostanie napisane”. Konsekwencją tego jest wprowadzenie obowiązku wskazania we wniosku o doręczenie uzasadnienia wyroku, czy żąda się uzasadnienia wyroku w całości, czy w części, a jeżeli w części, to w jakiej. W uzasadnieniu nowelizacji czytamy w dalszej kolejności, że „nie powinno sprawić trudności nawet stronie niezastąpionej przez fachowego pełnomocnika, tym bardziej że będzie to jedyny wymóg co do treści i formy wniosku o uzasadnienie”, jednak w praktyce postępowań z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, gdzie dość często strony działają bez fachowego pełnomocnika, może stanowić to problematyczną kwestię.

■ Zgodnie z nowym brzmieniem przepisów pisemne uzasadnienie wyroku sporządza się w zakresie wynikającym z wniosku. Zgodnie z uzasadnieniem do nowelizacji zwrot „wynikający z wniosku” ma szerszy zakres niż „oznaczony we wniosku” i oznacza, że uzasadnienie winno objąć nie tylko te zagadnienia, które wprost zostały wymienione we wniosku, lecz także te, których rozstrzygnięcie było podstawą rozstrzygnięcia kwestionowanych przez stronę.

Art. 357. [Uzasadnienie; doręczenie]

§ 1. **Postanowienia ogłoszone na posiedzeniu jawnym sąd uzasadnia tylko wtedy, gdy podlegają one zaskarżeniu, i tylko na żądanie strony zgłoszone w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia postanowienia. Postanowienia te doręcza się tylko tej stronie, która**

zażądała sporządzenia uzasadnienia i doręczenia postanowienia z uzasadnieniem.

§ 2. **Postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym sąd doręcza z urzędu stronom, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Doręczając postanowienie stronie niezastępowanej przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, należy ją pouczyć o dopuszczalności, warunkach, terminie i sposobie złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia tego postanowienia i wniesienia środka zaskarżenia albo o tym, że postanowienie nie podlega uzasadnieniu lub zaskarżeniu.**

§ 2'. **Postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym sąd uzasadnia tylko wtedy, gdy podlega ono zaskarżeniu, i tylko na żądanie strony zgłoszone w terminie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia. Postanowienie z uzasadnieniem doręcza się tylko tej stronie, która zażądała sporządzenia uzasadnienia i doręczenia postanowienia z uzasadnieniem.**

§ 3. **Uzasadnienie postanowienia sporządza się w terminie tygodnia od dnia wpływu do właściwego sądu wniosku o doręczenie postanowienia z uzasadnieniem, a jeżeli wniosek był dotknięty brakami - od dnia usunięcia tych braków.**

§ 4. **Postanowień, które odnoszą się wyłącznie do innych osób (świadka, biegłego, osoby trzeciej), nie doręcza się stronom; osobom, których te postanowienia dotyczą, doręcza się je tylko wówczas, gdy nie były one obecne na posiedzeniu, na którym postanowienia te zostały wydane.**

§ 5. **Wydając postanowienie, nawet niepodlegające zaskarżeniu, sąd może przy nim zwięźle wskazać zasadnicze powody rozstrzygnięcia, jeżeli mając na względzie okoliczności sprawy uzna, że pozwoli to na usprawnienie postępowania.**

§ 6. **Przy wydaniu postanowienia podlegającego zaskarżeniu sąd może, według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, postanowić o odstąpieniu od jego uzasadnienia, jeżeli w całości uwzględni zawarty w piśmie procesowym wniosek strony i podzieli argumenty strony przytoczone na jego poparcie. W postanowieniu należy powołać to pismo. Jeżeli pismo to zostanie doręczone stronie później niż postanowienie, termin do złożenia zażalenia biegnie od dnia doręczenia tego pisma.**

Art. 368. [Wymogi formalne]

■ Co do zasady postępowanie sądowe kończy się wyrokiem, natomiast postanowienia zapadają w trakcie jego trwania, chociaż oczywiście również zdarzają się sytuacje, gdy postępowanie kończy się wydaniem postanowienia, np. o umorzeniu postępowania na skutek cofnięcia pozwu. Postanowienia mają krótszą formę i nie zawierają szczegółowego umówienia całego postępowania. Postanowienia mogą być zaskarżalne (np. wspomniane wyżej postanowienie o umorzeniu postępowania) lub niezaskarżalne (np. postanowienie o kosztach postępowania zażaleniowego). Jeżeli postanowienie nie jest zaskarżalne, to należy się zastanowić, czy celowe jest, z punktu widzenia ekonomiki procesowej, sporządzenie jego uzasadnienia. Autorom obecnej nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, co wielokrotnie podkreślane jest w uzasadnieniu do niej, zależało na odciążeniu sądów cywilnych, które zajmują się bardzo dużą liczbą spraw. Jednym z takich sposobów jest ograniczenie liczby sporządzanych uzasadnień postanowień. W założeniu projektodawców najprostszym sposobem osiągnięcia tego celu, jest rozciągnięcie również na postanowienia wydawane na posiedzeniach niejawnych zasady, że ich uzasadnienia sporządza się tylko na wniosek. Po nowelizacji sąd będzie doręczał takie postanowienia bez uzasadnienia. Od chwili tego doręczenia będzie biegł termin do złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia.

W konsekwencji w wyniku nowelizacji w art. 357 regulującym zasady uzasadniania postanowień:

1) pozostawiono dotychczasową regulację doręczania i uzasadniania posta-

nowień ogłaszanych na posiedzeniach jawnych;

2) pozostawiono dotychczasową regulację doręczania postanowień wydawanych na posiedzeniach niejawnych, zastrzegając, że doręcza się je bez uzasadnień;

3) uregulowano uzasadnianie postanowień wydawanych na posiedzeniach niejawnych na wzór postanowień ogłaszanych na posiedzeniach jawnych.

■ Jednocześnie proponowane zmiany wprowadzają w zakresie uzasadniania postanowień pewną elastyczność. Obecny system uzasadniania postanowień jest sztywny, bo nie przewiduje wyjątków od zasad ani in minus, ani in plus. Tymczasem w praktyce mają miejsce sytuacje, w których należałoby sporządzić uzasadnienie postanowienia mimo braku wymogu, jak i odstąpić od uzasadnienia wymaganego przez przepis. Autorzy nowelizacji wskazują, że może mieć to miejsce np. w sytuacji „braku orientacji strony w podejmowanych czynnościach procesowych, które bywają nie tylko chaotyczne, lecz niekiedy wręcz niekorzystne dla samej strony”. W takiej sytuacji sporządzenie uzasadnienia postanowienia „może zapobiec zbędnym frustracjom i często wynikającym z nich skargom”. Ponieważ jednak sporządzenie takiego uzasadnienia zależeć będzie od uznania sądu, należy mieć wątpliwości, czy będzie ono stosowane, zwłaszcza w przypadku postanowień niezaskarżalnych, gdyż strona w takiej sytuacji nie będzie miała żadnych prawnych instrumentów do zmuszenia sądu do sporządzenia uzasadnienia postanowienia. Zresztą sami autorzy nowelizacji wskazują, że „uprawnienie to nie może przerodzić się w kolejny obowiązek nałożony na sąd; to byłoby zaprzeczeniem celu projektowanej zmiany.”

■ Nowe przepisy wprowadzają możliwość odstąpienia od sporządzania uzasadnienia także postanowienia zaskarżalnego. Taka sytuacja może mieć miejsce, gdy sąd rozstrzyga pozytywnie o wniosku zawartym przez stronę w piśmie procesowym, dzieląc przy tym jej argumentację. W takiej sytuacji strona, na której korzyść rozstrzygnięto w wyniku złożenia pisma procesowego, z całą pewnością zna jego treść i jest zadowolona z rozstrzygnięcia. Natomiast co do drugiej strony to jej również jest znane pismo przeciwnika, bo będzie jej ono doręczone. W takiej sytuacji przepisywanie przez sędziego treści tego pisma do uzasadnienia postanowienia jest zbędne. Wystarczające jest powołanie się na treść tego pisma. W tej sytuacji sąd jest uprawniony do odstąpienia od sporządzenia uzasadnienia, które zastąpi powołanie się na argumentację strony. Zgodnie z uzasadnieniem do nowelizacji: „odstąpienie takie, skoro wpływa na tok postępowania, winno nastąpić w drodze odrębnego rozstrzygnięcia mającego postać niezaskarżalnego postanowienia, wydawanego wraz z wydaniem właściwego postanowienia, w którym należy oznaczyć pismo, w którym uwzględniona argumentacja została przedstawiona. Ponieważ pismo to może zostać doręczone stronie później, niż oparte na nim postanowienie, należy przewidzieć, że w takim przypadku termin do złożenia zażalenia biegnie od doręczenia tego pisma (proj. art. 357 par. 6)”.

Art. 368. [Wymogi formalne]

§ 1. **Apelacja powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a ponadto zawierać:**

- 1) **oznaczenie wyroku, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest on zaskarżony w całości czy w części;**
- 2) **zwięzłe przedstawienie zarzutów;**
- 3) **uzasadnienie zarzutów;**
- 4) **powołanie, w razie potrzeby, nowych faktów i dowodów;**
- 5) **wniosek o zmianę lub o uchylenie wyroku z zaznaczeniem zakresu żądanej zmiany lub uchylenia.**

§ 1'. **W zarzutach co do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia należy wskazać fakty ustalone przez sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy lub istotne dla rozstrzygnięcia fakty nieustalone przez sąd pierwszej instancji.**

Art. 328. [Uzasadnienie wyroku]

§ 1. **Pisemne uzasadnienie wyroku sporządza się na wniosek strony o doręczenie wyroku z uzasadnieniem zgłoszony w terminie tygodnia od dnia ogłoszenia wyroku.**

§ 2. **W przypadkach, gdy wyrok doręcza się z urzędu, termin, o którym mowa w § 1, liczy się od doręczenia wyroku.**

§ 3. **We wniosku należy wskazać, czy pisemne uzasadnienie ma dotyczyć całości wyroku czy jego części, w szczególności poszczególnych objętych nim rozstrzygnięć.**

§ 4. **Sąd odrzuca wniosek niedopuszczalny, spóźniony, nieopłacony lub dotknięty brakami, których nie usunięto mimo wezwania.**

Art. 329. [Termin do sporządzenia uzasadnienia]

§ 1. **Pisemne uzasadnienie wyroku sporządza się w zakresie wynikającym z wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem.**

§ 2. **Pisemne uzasadnienie wyroku sporządza się w terminie dwóch tygodni od dnia wpływu do właściwego sądu wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem, a jeżeli wniosek był dotknięty brakami - od dnia usunięcia tych braków.**

§ 3. **W przypadkach, gdy pisemne uzasadnienie wyroku sporządza się z urzędu, termin ten biegnie od dnia ogłoszenia wyroku.**

§ 4. **W przypadku niemożności sporządzenia uzasadnienia w terminie prezes sądu może przedłużyć ten termin na czas oznaczony.**

Art. 331. [Doręczenie wyroku]

§ 1. **Wyrok z pisemnym uzasadnieniem doręcza się tylko tej stronie, która zgłosiła wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem.**

§ 2. **Sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku z urzędu nie zwalnia strony od obowiązku zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem.**

§ 3. **Stronie niezastępowanej przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wraz z pisemnym uzasadnieniem doręcza się pouczenie o sposobie i terminie złożenia środka odwoławczego. Przepis art. 327 § 5 stosuje się.**

§ 4. **Jeżeli sporządzenie uzasadnienia okaże się niemożliwe, prezes sądu zawiadamia o tym stronę. W takim przypadku termin do wniesienia środka odwoławczego biegnie od dnia doręczenia tego zawiadomienia, o czym należy pouczyć stronę. Stronie niezastępowanej przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wraz z tym pouczeniem doręcza się pouczenie przewidziane w § 3.**

Art. 357. [Uzasadnienie; doręczenie]

■ W myśl nowych przepisów nie jest możliwe złożenie środka zaskarżenia bez wcześniejszego wniosku o doręczenie uzasadnienia wyroku, jak to mogło mieć miejsce na podstawie dotychczasowych przepisów.

W związku z powyższym w nowelizacji:

§ 1^a. **Powołując nowe fakty lub dowody, należy uprawdopodobnić, że ich powołanie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe albo potrzeba ich powołania wynikała później.**

§ 1^b. **Powołując fakt wykazany dowodem utrwalonym za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk, należy oznaczyć część zapisu dotyczącą tego faktu.**

§ 2. **W sprawach o prawa majątkowe należy oznaczyć wartość przedmiotu zaskarżenia. Wartość ta może być oznaczona na kwotę wyższą od wartości przedmiotu sporu wskazanej w pozwie jedynie wtedy, gdy powód rozszerzył powództwo lub sąd orzekł ponad żądanie. Przepisy art. 19-24 i 25 § 1 stosuje się odpowiednio.**

komментарz

Dotychczas skarżący w apelacji mógł powołać nowe fakty i dowody, jeżeli wskazał, że ich powołanie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe albo potrzeba ich powołania wynikała później. Sąd drugiej instancji rozstrzygał, czy dopuścić nowe fakty lub dowody. Obecna regulacja zmierza do ograniczenia możliwości powoływania nowych faktów i dowodów w apelacji. W nowym brzmieniu art. 368 k.p.c. wyraźnie podkreślono, że przesłanką uwzględnienia przez sąd drugiej instancji nowych faktów i dowodów jest wykazanie (uprawdopodobnienie) przez stronę wnoszącą apelację, iż ich powołanie przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe lub że potrzeba ich powołania wynikała później. Ponadto dodany nowelizacją par. 1^a przewiduje obowiązek wskazywania przez strony konkretnych faktów jako podstawy wniosków dowodowych oraz żądań i zarzutów. Nie dotyczy on jedynie nowych faktów i dowodów, a rozciąga się także na zarzuty apelacyjne. W świetle nowych przepisów strona, która w apelacji podnosi zarzuty co do faktycznej podstawy rozstrzygnięcia, ma obowiązek oznaczyć fakty ustalone w pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy oraz istotne dla rozstrzygnięcia fakty nieustalone przez sąd pierwszej instancji. W konsekwencji znowelizowane przepisy dotyczące apelacji w znaczący sposób prowadzą do sformalizowania jej kształtu. W praktyce ma to duże znaczenie w przypadku, jeżeli strona nie jest zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, co w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie jest zjawiskiem rzadkim. Nadmierne sformalizowanie apelacji może doprowadzić do sytuacji, w której strona będzie musiała skorzystać z pomocy profesjonalisty, inaczej bowiem straci szansę na pozytywne rozstrzygnięcie swojej sprawy przez sąd drugiej instancji.

Znowelizowany art. 368 k.p.c. wprowadza też jeszcze jedno wymaganie dotyczące apelacji: jeżeli apelujący będzie powoływał się na fakt stwierdzony dowodem utrwalonym za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk, ma on obowiązek oznaczyć część zapisu dotyczącą tego faktu. Oznacza to, że w przypadku okoliczności potwierdzonej przez świadków na rozprawie strona ma obowiązek wskazania, w którym momencie (chodzi o zapis czasowy nagrania) świadek potwierdził podnoszoną okoliczność. Nowelizacja ta ma na celu przyspieszenie postępowania i odciążenie sędziów sądu drugiej instancji, tak aby nie musieli odsłuchiwać czasami wielogodzinnych nagrań rozpraw. Po raz kolejny jednak nowe przepisy mogą utrudniać złożenie apelacji w postępowaniach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych przez osoby, które nie są zastępowane przez profesjonalnego pełnomocnika. Wobec brzmienia tej regulacji osoby te powinny albo nagrywać przebieg rozpraw, przy czym muszą one wiedzieć, że

nowe regulacje kodeksu postępowania cywilnego im na to pozwalają, albo uzyskać dostęp do portalu elektronicznego, który daje możliwość dostępu do nagrań z przebiegu rozpraw. W przeciwnym bowiem wypadku będą zmuszone odtwarzać przebieg rozpraw w biurach obsługi interesanta, co może wiązać się z koniecznością nawet kilkukrotnej wizyty w sądzie.

Art. 374. [Posiedzenie niejawnie]

Sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub w odpowiedzi na apelację wniosła o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania.

komментарz

Obecnie sąd drugiej instancji może rozpoznać apelację na posiedzeniu niejawnym tylko w określonych sytuacjach: cofnięcia pozwu, cofnięcia apelacji i nieważności postępowania. Znowelizowany art. 374 k.p.c. pozwala na rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji w każdym wypadku, jeżeli sąd uzna, że przeprowadzenie sprawy nie jest konieczne, a strona nie złożyła w apelacji lub w odpowiedzi na apelację wniosku o przeprowadzenie rozprawy. Zdaniem autorów nowelizacji taka regulacja przyczyni się do przyspieszenia postępowania odwoławczego, przy czym nie ucierpi na tym merytoryczne rozpoznanie spraw. Projektodawcy wskazują, że strony bardzo często nie stawiają na rozprawie odwoławczej, a większość pozostałych rozpraw sprowadza się tylko do podtrzymania apelacji przez jedną stronę i wniosku o jej oddalenie z drugiej strony.

Należy jednak pamiętać, że w przypadku osób, które nie są reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika, a taka sytuacja jest dość częsta w postępowaniach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, bardzo ważna jest możliwość wypowiedzenia się przed sądem oraz usłyszenia wyroku na sali sądowej. Osoby takie nie będą świadome, że powinny złożyć odpowiedni wniosek. W konsekwencji może się to przyczynić do utraty zaufania przez społeczeństwo do sądów, bo w odbiorze społeczeństwa wyroki sądów drugiej instancji będą wydawane „za zamkniętymi drzwiami”.

Art. 461. [Właściwość sądu]

§ 1. **Powództwo w sprawie z zakresu prawa pracy można wytoczyć bądź przed sąd ogólnie właściwy dla pozwanego, bądź przed sąd, w którego obszarze właściwość praca jest, była lub miała być wykonywana.**

§ 1^a. **Do właściwości sądów rejonowych, bez względu na wartość przedmiotu sporu, należą sprawy z zakresu prawa pracy o ustalenie istnienia stosunku pracy, o uznanie bezskuteczności wypowiedzenia stosunku pracy, o przywrócenie do pracy i przywrócenie poprzednich warunków pracy lub płacy oraz łącznie z nimi dochodzone roszczenia i o odszkodowanie w przypadku nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy wypowiedzenia oraz rozwiązania stosunku pracy, a także sprawy dotyczące kar porządkowych i świadectwa pracy oraz roszczenia z tym związane.**

§ 2. **W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych właściwy jest sąd, w którego obszarze właściwości ma miejsce zamieszkania albo siedzibę strona odwołująca się od decyzji wydanej przez organ rentowy lub orzeczenia wydanego przez wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności, jak również występująca z żądaniem w pozostałych sprawach z zakresu ubezpieczeń**

społecznych wymienionych w art. 476 § 3. **Jeżeli na tej podstawie nie można ustalić sądu właściwego, właściwy jest sąd, w którego obszarze właściwości ma siedzibę organ rentowy, a w sprawie, w której występuje wymieniony w art. 476 § 3 organ inny niż rentowy – ten organ.**

§ 2^a. **W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których wniesiono odwołanie od decyzji organu emerytalnego określonego przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, wojskowego organu emerytalnego albo organu emerytalnego właściwego w stosunku do funkcjonariuszy Służby Więziennej, właściwy jest sąd, w którego obszarze właściwości ma siedzibę ten organ. Przepisu art. 44 nie stosuje się, chyba że miałyby to prowadzić do nieważności postępowania.**

§ 2^b. (uchylony)

§ 3. **Sąd właściwy może na zgodny wniosek stron przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, rozpoznającemu sprawę z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych, jeżeli przemawiają za tym względy celowości.**

komментарz

Artykuł 461 k.p.c. dotyczy właściwości miejscowej sądu w sprawach z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych. Zmiana w zakresie właściwości miejscowej w postępowaniach z prawa pracy polega na wykreśleniu możliwości pozywania pracodawcy przed sąd, w okręgu którego znajduje się jego zakład pracy. Zmiana ta wynika z tego, że w obecnym stanie prawnym pojęcie „zakład pracy” można rozumieć jako miejsce wykonywania pracy, a niekoniecznie jako odrębnego pracodawcę. Aby zakład pracy, a bardziej oddział pracodawcy, został uznany za odrębnego pracodawcę, konieczne jest nadanie mu takiego statusu. Nie ma zatem konieczności i żadnego uzasadnienia, aby taki zakład wyodrębnić jako kolejne miejsce – podstawę do ustalenia właściwości pozwanego pracodawcy. Wystarczy przesłanki już wskazane w przepisie, tj. sąd ogólnie właściwy dla pozwanego lub sąd, w którego obszarze właściwości praca jest, była lub miała być wykonywana (a to w praktyce może być właśnie wskazany uprzednio „zakład pracy”).

Uściślona zostnie również właściwość miejscowa w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Ustawodawca doprecyzował, że właściwy będzie sąd, w którego obszarze właściwości ma miejsce zamieszkania albo siedzibę strona odwołująca się od decyzji wydanej przez organ rentowy lub od orzeczenia wydanego przez wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności. Dodano również postanowienie, zgodnie z którym ta właściwość ma zastosowanie także w pozostałych sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, tj. w sprawach wszczętych na skutek niewydania przez organ rentowy decyzji we właściwym terminie, sprawach o roszczenia ze stosunków prawnych między członkami otwartych funduszy emerytalnych a tymi funduszami lub ich organami oraz w sprawach ze stosunków między emerytami lub osobami uposażonymi w rozumieniu przepisów o emeryturach kapitałowych a ZUS. W sprawach tych podstawa ustalenia właściwości miejscowej sądu ubezpieczeniowego nie była dotychczas wyraźnie wskazana, dlatego należy pozytywnie przyjąć rozbudowanie komentowanego przepisu przez ustawodawcę. Jeżeli w powyżej wskazany sposób (tj. poprzez miejsce zamieszkania lub siedzibę odwołującego się) nie jest możliwe ustalenie sądu właściwego do rozpoznania sprawy, to właściwy będzie sąd, w którego obszarze właściwości ma siedzibę organ rentowy, a w sprawach, w których występuje organ inny niż rentowy – ten organ.

Tak jak dotychczas, sąd właściwy będzie mógł, na zgodny wniosek

stron, przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu rozpoznającemu sprawę z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych, jeżeli przemawiają za tym względy celowości.

Jednocześnie zbędne stały się dotychczasowe regulacje przewidujące możliwość wydania postanowienia o przekazaniu sprawy na posiedzeniu niejawnym, gdyż wynika to obecnie z art. 148 par. 3 k.p.c., oraz związanie sądu docelowego tym postanowieniem, co wprost wynika z art. 200 par. 2 k.p.c. („sąd, któremu sprawa została przekazana, jest związany postanowieniem o przekazaniu sprawy”).

Przy okazji omawiania przepisu kodeksu postępowania cywilnego dotyczącego właściwości miejscowej sądu w sprawach z zakresu prawa pracy warto wspomnieć o kwestii ustalenia tej właściwości przez strony stosunku pracy, np. w umowie o pracę. SN w wyroku z 20 maja 2014 r. (sygn. akt I PK 285/13) wskazał, że w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy szczególna i wyczerpująca regulacja właściwości miejscowej sądu (art. 461 k.p.c.) wyłącza każdą właściwość ustalaną zgodnie z przepisami o postępowaniu zwykłym, tj. w szczególności właściwość przemienną i wyłączną. Jest to właściwość przemienna (konkurencyjna) w stosunku do właściwości ogólnej i można ją określić jako szczególny przypadek właściwości wyłącznej, do której art. 46 par. 1 k.p.c. (dopuszczający zawieranie umów prorogacyjnych) nie ma zastosowania. Tym samym SN wykluczył możliwość umówienia się przez strony stosunku pracy na inną właściwość miejscową sądu niż ta, która wynika z art. 461 k.p.c. W praktyce jednak dochodzi do umawiania się przez pracodawcę i pracownika co do właściwości miejscowej sądu rozstrzygającego spory z łączącego ich stosunku prawnego i respektowania tego przez sądy, przed którymi właśnie zgodnie z tym wyborem zawisnie spór. SN wskazał, że rozpoznanie sprawy przez sąd pracy niewłaściwy miejscowo nie może być samo przez się uznane za uchybienie mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, poza szczególnymi konkretnymi sytuacjami.

Art. 464. [Odrzucenie pozwu]

§ 1. **Odrzucenie pozwu nie może nastąpić z powodu niedopuszczalności drogi sądowej, gdy do rozpoznania sprawy właściwy jest inny organ. W tym przypadku sąd przekazuje sprawę temu organowi. Jeżeli jednak organ ten uprzednio uznał się za niewłaściwy, sąd rozpoznaje sprawę.**

§ 2. **Wniesienie do sądu pozwu, przekazanego następnie stosownie do paragrafu poprzedzającego, wywołuje skutki, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa.**

komментарz

W omawianym artykule zostało wskazane, że jeśli sąd stwierdzi niedopuszczalność drogi sądowej z uwagi na to, że właściwy do rozpoznania sprawy jest inny organ, np. organ rentowy, to sąd nie odrzuca pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej – zgodnie z art. 199 par. 1 pkt 1 k.p.c. – tylko przekazuje sprawę temu organowi. Natomiast jeśli organ ten uznał się uprzednio za niewłaściwy, to sąd po przekazaniu mu sprawy musi ją rozpoznać.

W art. 464 dokonano zmiany o wyłączenie technicznym charakterze, polegającej na usunięciu zdania, że postanowienie sądu o przekazaniu sprawy może zapaść na posiedzeniu niejawnym. Takie uprawnienie sądu wynika bowiem obecnie z art. 148 par. 3 k.p.c.

Art. 467. [Wezwanie do usunięcia braków pisma wszczynającego postępowanie]

§ 1. (uchylony)

§ 2. (uchylony)

§ 3. (uchylony)

§ 3'. Stronę wnoszącą pismo wszczynające postępowanie wzywa się do usunięcia jego braków, tylko gdy braki te uniemożliwiają przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego z udziałem strony wnoszącej pismo.

§ 3'. Posiedzenie przygotowawcze służy także usunięciu braków pisma wszczynającego postępowanie w zakresie niezbędnym do nadania sprawie prawidłowego biegu oraz, w razie potrzeby, ustaleniu przez sąd dowodów do przeprowadzenia z urzędu, a także wyjaśnieniu innych okoliczności istotnych dla prawidłowego i szybkiego rozpoznania sprawy.

§ 4. Jeżeli w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych okaże się, że występują istotne braki w materiale, a jego uzupełnienie w postępowaniu sądowym byłoby połączone ze znacznymi trudnościami, przewodniczący może zwrócić organowi rentowemu akta sprawy w celu uzupełnienia materiału sprawy. To samo dotyczy przypadku, w którym decyzja organu rentowego nie zawiera:

- 1) podstawy prawnej i faktycznej;
- 2) wskazania sposobu wyliczenia świadczenia.

■ komentarz

Zmiany w art. 467 k.p.c. regulującym postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych są konsekwencją wprowadzenia w procesie cywilnym postępowania przygotowawczego. Głównym punktem takiego postępowania ma być posiedzenie przygotowawcze, którego cele – jak w uzasadnieniu do zmian wskazuje sam ustawodawca – są zbieżne z celami dotychczas stosowanych instytucji wstępnego badania sprawy czy czynności wyjaśniających. Posiedzenie przygotowawcze ma również służyć przygotowaniu i sprawnej organizacji rozprawy.

W sprawach z zakresu prawa pracy oraz w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przebieg i charakter posiedzenia przygotowawczego ma również uwzględniać specyfikę tych spraw. Dlatego w nowym brzmieniu omawianego przepisu wskazano, że stroną wnoszącą pismo wszczynające postępowanie w sprawie wzywa się do usunięcia jego braków, tylko gdy braki te uniemożliwiają przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego z udziałem strony wnoszącej pismo. Jest to zdecydowanie łagodniejsze podejście do braków formalnych i merytorycznych pozwu lub odwołania niż w zwykłym procesie cywilnym. W praktyce wzywianie do uzupełnienia braków będzie miało miejsce np. w sytuacji nieoznaczenia lub nieprawidłowego oznaczenia pozwanego lub jego adresu, a więc w przypadku takich braków, które uniemożliwiają nadanie sprawie normalnego biegu.

Z kolei inne braki będzie można usunąć już w trakcie posiedzenia przygotowawczego, bo ustawodawca wskazał, że służy ono także usunięciu braków pisma wszczynającego postępowanie w zakresie niezbędnym do nadania sprawie prawidłowego biegu. Dodatkowo zmieniany przepis wskazuje, że w razie potrzeby posiedzenie przygotowawcze służy ustaleniu przez sąd dowodów, które powinny zostać dopuszczone z urzędu. Sąd będzie miał tu zatem większą swobodę przy ustaleniu i przeprowadzeniu dowodów nie na wniosek strony a z urzędu. Ponadto na posiedzeniu przygotowawczym sąd będzie mógł dążyć do wyjaśnienia innych okoliczności istotnych dla prawidłowego i szybkiego rozpoznania sprawy.

W związku z wprowadzeniem instytucji posiedzenia przygotowawczego zbędne staną się instytucje wstępnego badania sprawy i czynności wyjaśniających, stąd uchylenie par. 1-3 art. 467 k.p.c.

Paragraf 4 omawianego artykułu dotyczy uprawnień przewodniczącego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Tak jak dotychczas, jeśli dostrzeże on w aktach sprawy istotne braki, których uzupełnienie w postępowaniu sądowym byłoby połączone ze znacznymi trudnościami, to będzie mógł zwrócić organowi rentowemu

akta sprawy w celu uzupełnienia materiału. To samo uprawnienie będzie przysługiwało mu w sytuacji, w której decyzja organu rentowego nie zawiera podstawy prawnej i faktycznej bądź wskazania sposobu wyliczenia świadczenia. Usunięta zostanie jednak przesłanka możliwości zwrotu przez sąd akt organowi rentowemu w sytuacji, w której decyzja tego organu nie zawiera pouczenia o skutkach prawnych decyzji i trybie jej zaskarżenia. Jak słusznie zostało wskazane w uzasadnieniu do zmiany komentowanego przepisu, wymóg uzupełnienia decyzji o pouczenia w sytuacji, w której została ona już skutecznie zaskarżona do sądu, jest czystym formalizmem.

■ Art. 468. [Czynności wyjaśniające] (uchylony)

■ komentarz

Artykuł 468 k.p.c. zostanie uchylony. Przewiduje on przeprowadzenie przez sąd czynności wyjaśniających mających na celu usunięcie braków formalnych pism procesowych, w tym w szczególności dokładniejsze określenie zgłoszonych żądań, wyjaśnienie stanowisk stron oraz sklonienie ich do pojednania i zawarcia ugody, a także ustalenie, które z okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy są okolicznościami spornymi między stronami oraz czy i jakie dowody należy przeprowadzić w celu ich wyjaśnienia.

Od 7 listopada powyższe kwestie będą uregulowane przez przepisy dotyczące posiedzenia przygotowawczego, tj. art. 205⁵-205⁸ k.p.c. oraz w przypadku spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych – omówiono powyżej art. 467 k.p.c.

■ Art. 470. [Reprezentacja pozwanego]

Pozwany ma obowiązek zapewnić, by osoba reprezentująca go przy czynnościach sądu była obeznana ze stanem faktycznym sprawy i umocowana do zawarcia ugody.

■ komentarz

Artykuł 470 k.p.c. ma na celu zapewnienie, aby w postępowaniach z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych pozwany, tj. pracodawca lub organ rentowy, był właściwie reprezentowany. W sprawach tych często pracodawca oraz organ rentowy jest reprezentowany przez pełnomocnika. W takim przypadku jednak przepis nakłada na pozwanego obowiązek, aby taka osoba reprezentująca pracodawcę lub organ rentowy była obeznana ze stanem faktycznym sprawy i umocowana do zawarcia ugody. Chodzi bowiem o usprawienie procesu i – jeżeli oczywiście zajdzie taka możliwość – szybkie zakończenie sprawy np. poprzez podpisanie pomiędzy stronami ugody.

■ Art. 471. [Termin posiedzenia]

Przewodniczący i sąd są obowiązani podejmować czynności tak, by termin posiedzenia, na którym sprawa ma zostać rozpoznana, przypadł nie później niż miesiąc od dnia zakończenia posiedzenia przygotowawczego, a jeżeli go nie przeprowadzono – nie później niż sześć miesięcy od dnia złożenia odpowiedzi na pozew. Jeżeli odpowiedź ta była dotknięta brakami, termin ten biegnie od dnia usunięcia tych braków, a jeżeli odpowiedzi nie złożono – od dnia upływu terminu do jej złożenia.

■ komentarz

Zmiana art. 471 k.p.c. związana jest m.in., choć nie tylko, z wprowadzeniem instytucji postępowania przygotowawczego. Obecnie przepis wskazuje, że termin rozprawy powinien być wyznaczony tak, aby od daty zakończenia czynności wyjaśniających, a jeżeli nie podjęto tych czynności – od daty wniesienia pozwu lub odwołania, do rozprawy nie upłynęły więcej niż dwa tygodnie, chyba że zachodzą niedające się usunąć przeszkody. W ten sposób ustawodawca pragnął zmobilizować

sąd do jak najszybszego rozpoznania i zakończenia sprawy, w teorii bowiem rozprawa miała się odbyć już dwa tygodnie po wniesieniu pozwu czy odwołania. Termin ten miał oczywiście charakter wyłącznie instrukcyjny. W praktyce było to właściwie niemożliwe. Sądy pracy i ubezpieczeń społecznych opierały się na drugiej części tego przepisu, tj. nie przestrzegały wskazanego terminu z powodu „niedających się usunąć przeszkód”. Duże obłożenie sądów (w szczególności w większych miastach) powoduje, że rozprawy są wyznaczane zazwyczaj w ciągu kilku miesięcy od daty wniesienia pozwu albo odwołania.

Jak wskazuje sam ustawodawca w uzasadnieniu do wskazanych zmian, termin do rozpoznania sprawy z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych powinien zostać zachowany. Należy jednak zmienić jego charakter tak, by uwzględnił realia obecnego nadmiernego obciążenia sądów powszechnych. Stąd proponowana zmiana, aby czynności zostały podjęte tak, by termin posiedzenia, na którym sprawa ma zostać rozpoznana, przypadł nie później niż miesiąc od dnia zakończenia posiedzenia przygotowawczego, a jeżeli go nie przeprowadzono – nie później niż sześć miesięcy od dnia złożenia odpowiedzi na pozew. Dodatkowo, jeżeli odpowiedź była dotknięta brakami, termin ten będzie biegł od dnia usunięcia tych braków, a jeżeli odpowiedzi nie złożono – od dnia upływu terminu do jej złożenia.

■ Art. 475¹. [Wyłączenie stosowania]

Przepisów art. 466, art. 467, art. 470 i art. 471 nie stosuje się do skargi kasacyjnej i postępowania przed Sądem Najwyższym, wywołanego jej wniesieniem.

■ komentarz

Komentowany art. 475¹ dotyczy odniesienia do postępowania przed Sądem Najwyższym. Wprowadzana zmiana ma charakter wyłączony techniczny. Po zmianach przepis będzie wskazywał, że do postępowania przed SN nie stosuje się przepisów dotyczących: złożenia skargi do protokołu (art. 466 k.p.c.), odmienności związanych z postępowaniem i posiedzeniem przygotowawczym (art. 467 k.p.c.), reprezentowania pozwanego pracodawcy oraz organu rentowego przez osobę niebędącą adwokatem albo radcą prawnego – co jest oczywiste z uwagi na obowiązek reprezentowania stron przed SN przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 470 k.p.c.) oraz terminu rozpoznania sprawy (art. 471 k.p.c.). Obecnie wyłącza również stosowanie w postępowaniu przed SN art. 468 k.p.c. dotyczącego czynności wyjaśniających. W związku jednak z uchYLENIEM tego przepisu – z uwagi na wprowadzenie instytucji postępowania przygotowawczego – należało usunąć odwołanie do tego artykułu również w innych przepisach, w tym w omawianym art. 475¹ k.p.c.

■ Art. 476. [Definicje]

§ 1. Przez sprawy z zakresu prawa pracy rozumie się sprawy:

- 1) o roszczenia ze stosunku pracy lub z nim związane;
 - 11) o ustalenie istnienia stosunku pracy, jeżeli łączący strony stosunek prawny, wbrew zawartej między nimi umowie, ma cechy stosunku pracy;
 - 2) o roszczenia z innych stosunków prawnych, do których z mocy odrębnych przepisów stosuje się przepisy prawa pracy;
 - 3) o odszkodowania dochodzone od pracodawcy na podstawie przepisów o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.
- § 2. Przez sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych rozumie się sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych, dotyczących:
- 1) ubezpieczeń społecznych;
 - 2) emerytur i rent;
 - 3) (uchylony);
 - 4) innych świadczeń w sprawach należących do właściwości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych;

5) świadczeń odszkodowawczych przysługujących w razie wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą wojskową albo służbą w Policji, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służbie Celno-Skarbowej, Państwowej Straży Pożarnej, Biurze Ochrony Rządu, Służbie Ochrony Państwa, Służbie Więziennej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, Służbie Wywiadu Wojskowego oraz Centralnym Biurze Antykorupcyjnym.

§ 3. Przez sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych rozumie się także sprawy wszczęte na skutek niewydania przez organ rentowy decyzji we właściwym terminie, a także sprawy, w których wniesiono odwołanie od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, sprawy o roszczenia ze stosunków prawnych między członkami otwartych funduszy emerytalnych a tymi funduszami lub ich organami oraz sprawy ze stosunków między emerytami lub osobami uposażonymi w rozumieniu przepisów o emeryturach kapitałowych a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych.

§ 4. Przez organy rentowe rozumie się:

- 1) jednostki organizacyjne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określone w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, właściwe do wydawania decyzji w sprawach świadczeń,
- 2) (uchylony),
- 3) wojskowe organy emerytalne oraz organy emerytalne resortów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, a także inne organy wojskowe i organy resortów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości – właściwe do wydawania decyzji w sprawach, o których mowa w § 2, a także Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

§ 5. Przez użyte w niniejszym dziale określenie

- 1) pracownik – rozumie się również:
 - a) członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej, osobę świadczącą pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą oraz członków rodziny i spadkobierców pracownika, członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej i osoby świadczącej pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą, a także inne osoby, którym z mocy odrębnych przepisów przysługują roszczenia z zakresu prawa pracy,
 - b) osobę dochodzącą od pracodawcy odszkodowania lub ustalenia uprawnień do świadczeń na podstawie przepisów o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych;
- 2) ubezpieczony – rozumie się osobę ubiegającą się o:
 - a) świadczenie z ubezpieczeń społecznych albo o emeryturę lub rentę,
 - b) ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku ubezpieczenia, jego zakresu lub wymiaru składki z tego tytułu,
 - c) świadczenia w sprawach należących do właściwości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych,
 - d) świadczenie odszkodowawcze przysługujące w razie wypadku lub choroby pozostające w związku ze służbą wojskową albo służbą w Policji, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służbie Celno-Skarbowej, Państwowej Straży Pożarnej, Biurze Ochrony Rządu, Służbie Ochrony Państwa, Służbie Więziennej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, Służbie Wywiadu Wojskowego oraz Centralnym Biurze Antykorupcyjnym.

■ komentarz

W art. 476 k.p.c. w definicji spraw z zakresu prawa pracy oraz definicji pracownika zwrot „zakład pracy” zostanie zastąpiony określeniem „pracodawca”. Zmiana ta wynika z tego, że w obecnym stanie prawnym pojęcie „zakładu pracy” można rozumieć jako miejsce wykonywania pracy, a nie pracodawcę, czyli podmiot zatrudniający pracowników, który jednocześnie może zostać pozwanym i być stroną w sprawach z zakresu prawa pracy.

■ Art. 477². [Rygor natychmiastowej wykonalności; obowiązek dalszego zatrudnienia]

§ 1. Zasadzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd

z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nieprzekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika. Przepis art. 334 § 4 i art. 335 § 1 zdanie drugie stosuje się odpowiednio; nie stosuje się przepisu art. 335 § 2.

§ 2. Uznając wypowiedzenie umowy o pracę za bezskuteczne albo przywracając pracownika do pracy, sąd na wniosek pracownika może w wyroku nałożyć na pracodawcę obowiązek dalszego zatrudnienia pracownika do czasu prawomocnego zakończenia postępowania.

komментарz

Zmiana w art. 477² jest najbardziej dyskutowaną zmianą całej nowelizacji postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Wszystko za sprawą uprawnienia, które zostało przyznane sądowi w par. 2¹ komentowanego artykułu. Jeśli sąd uzna wypowiedzenie umowy o pracę za bezskuteczne albo – co jest nowością – przywróci pracownika do pracy, to będzie mógł jednocześnie na wniosek tego pracownika nałożyć na pracodawcę obowiązek jego dalszego zatrudnienia i to do czasu prawomocnego zakończenia postępowania.

Zmiana jest kluczowa. Obecnie takie uprawnienie do nałożenia na pracodawcę obowiązku dalszego zatrudnienia pracownika do czasu prawomocnego rozpoznania sprawy istnieje wyłącznie w sytuacji, w której sąd uzna wypowiedzenie umowy o pracę za bezskuteczne. Jak pokazały realia rozpoznawania spraw przez sądy pracy, w praktyce było to niespotykane. Wyrok w pierwszej instancji musiałby bowiem zapaść jeszcze przed końcem okresu wypowiedzenia, co przy obłożeniu sądów i długości procesów sądowych było wręcz niemożliwe. Jak tłumaczy sam ustawodawca w uzasadnieniu do komentowanej zmiany, doświadczenia praktyki wskazują, że niemal żaden proces o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne nie kończy się w terminie umożliwiającym zastosowanie instytucji z art. 477² par. 2 k.p.c. Ustawodawca postanowił więc nadać tej instytucji realne znaczenie i poszerzył przesłanki jej zastosowania o przywrócenie pracownika do pracy.

W praktyce pracownik będzie mógł w odwołaniu od oświadczenia dotyczącego rozwiązania umowy o pracę złożyć wniosek o zobowiązanie pracodawcy do zatrudnienia pracownika do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. Sąd uznając wypowiedzenie za bezskuteczne albo przywracając pracownika do pracy, będzie mógł przychylić się do tego wniosku pracownika. Pracownik będzie mógł w takiej sytuacji podjąć pracę u pozwanego pracodawcy. Jednocześnie będzie oczekiwał uprawomocnienia się wyroku, co w praktyce może trwać znaczny okres czasu. Pracodawca może bowiem złożyć apelację i zainicjować tym samym postępowanie w drugiej instancji. Przywrócenie pracownika do pracy przez pracodawcę będzie następowało na mocy dotychczasowej umowy – nie będzie potrzeby nawiązywania nowego stosunku pracy. Takie zatrudnienie pracownika w okresie trwającego pomiędzy stronami sporu może być kłopotliwe, ale pracodawcy będą musieli respektować obowiązek nałożony na nich przez sąd pracy. Chodzi bowiem o zagwarantowanie pracownikowi skrócenie okresu pozostawania bez pracy.

Jeśli w drugiej instancji wyrok sądu pierwszej instancji zostanie uchylony albo zmieniony, to obowiązek zatrudnienia pracownika przestanie pracodawcę obowiązywać.

■ Dodatkowo w komentowanym artykule zwrot „zakład pracy” zostanie zastąpiony określeniem „pracodawca”.

Art. 477⁶. [Natychnmiastowa wykonalność wyroku zasądzającego świadczenie]

§ 1. Wyrok sądu pierwszej instancji zasądzający świadczenia na rzecz pracownika lub członków jego rodziny, w stosunku do którego sąd drugiej instancji oddalił apelację pracodawcy, podlega natychmiastowemu wykonaniu także w części, w której sąd nie nadał mu rygoru natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 477².

§ 2. Przepis § 1 stosuje się również do wyroków sądu drugiej instancji zasądzających świadczenia na rzecz pracownika lub członków jego rodziny.

§ 3. Sąd drugiej instancji nadaje z urzędu wyrokowi, o którym mowa w § 1 i 2, klauzulę wykonalności w dniu ogłoszenia wyroku i wyrok zaopatrzony klauzulą wydaje uprawnionemu.

komментарz

W komentowanym artykule zwrot „zakład pracy” zostanie zastąpiony określeniem „pracodawca”. Jak już zostało wskazane wyżej w komentarzu do zmian art. 461 k.p.c. oraz 476 k.p.c., zmiana ta wynika z tego, że w obecnym stanie prawnym pojęcie „zakład pracy” można rozumieć jako miejsce wykonywania pracy, a nie pracodawcę, czyli podmiot zatrudniający pracowników, który jednocześnie może zostać pozwany i być stroną w sprawach z zakresu prawa pracy.

Art. 477⁷. [Wyłączenie stosowania przepisów]

Przepisów art. 464, art. 467 § 3¹ i art. 470-473 nie stosuje się w sprawach, w których pracownik jest stroną pozwaną.

komментарz

Artykuł 477⁷ dotyczy wyłączenia stosowania określonych przepisów kodeksu postępowania cywilnego w sprawach z zakresu prawa pracy, w których stroną pozwaną jest pracownik, a nie pracodawca. Po zmianach przepis będzie wskazywał, że do postępowania w sprawach, w których to pracodawca jest powodem, nie stosuje się przepisów dotyczących:

- 1) niemożliwości odrzucenia pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej (art. 464 k.p.c.);
- 2) ułatwienia, że stroną wnoszącą pismo wszczynające postępowanie wzywa się do usunięcia jego braków tylko wtedy, gdy braki te uniemożliwiają przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego z udziałem strony wnoszącej pismo (art. 467 par. 3¹ k.p.c.);
- 3) konieczności reprezentowania pozwanego pracownika przez osobę obeznaną ze stanem faktycznym sprawy i umocowaną do zawarcia ugody (art. 470 k.p.c.);
- 4) terminu rozpoznania sprawy (art. 471 k.p.c.);
- 5) wezwania do przedstawienia dokumentów (art. 472 k.p.c.);
- 6) wyłączenia stosowania ograniczeń dowodowych (art. 473 k.p.c.).

■ Obecnie art. 477⁷ k.p.c. wyłącza również stosowanie w postępowaniu z powództwa pracodawcy przeciwko pracownikowi art. 468 k.p.c. dotyczącego czynności wyjaśnia-

jących. W związku jednak z uchyleniem tego przepisu – z uwagi na wprowadzenie instytucji postępowania przygotowawczego – należało usunąć odwołanie do tego artykułu również w innych przepisach, w tym w omawianym art. 477⁷ k.p.c.

Art. 477¹². [Niedopuszczalność zawarcia ugody ani poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego]

Nie jest dopuszczalne zawarcie ugody, ani poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego.

komментарz

W postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie jest możliwe zawarcie ugody. Wynika to z tego, że przepisy materialnego prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter bezwzględnie obowiązujący i nie mogą być modyfikowane wolą stron. Treść stosunku ubezpieczenia społecznego, tj. prawa i obowiązki podmiotów tego stosunku, ustala się mocą decyzji administracyjnej. Zmiana komentowanego art. 477¹² k.p.c. polega na dodatkowym wskazaniu, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie jest również dopuszczalne poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego.

Art. 477¹⁴. [Rozstrzygnięcia sądu]

§ 1. Sąd oddala odwołanie, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia.

§ 2. W przypadku uwzględnienia odwołania sąd zmienia w całości lub w części zaskarżoną decyzję organu rentowego lub zaskarżone orzeczenie wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności i orzeka co do istoty sprawy.

§ 2¹. Jeżeli decyzja nakładająca na ubezpieczonego zobowiązanie, ustalająca wymiar tego zobowiązania lub obniżająca świadczenie, została wydana z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym, sąd uchyla tę decyzję i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania organowi rentowemu.

§ 3. Jeżeli odwołanie wniesiono w związku z niewydaniem decyzji przez organ rentowy lub niewydaniem orzeczenia przez wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności, sąd w razie uwzględnienia odwołania zobowiązuje organ lub zespół do wydania decyzji lub orzeczenia w określonym terminie, zawiadamiając o tym organ nadrzędny, albo orzeka co do istoty sprawy. Jednocześnie sąd stwierdza, czy niewydanie decyzji przez organ rentowy nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa.

§ 4. W sprawie o świadczenie z ubezpieczeń społecznych, do którego prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji albo stwierdzenia stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, jeżeli podstawą do wydania decyzji stanowi orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub orzeczenie komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i odwołanie od decyzji opiera się wyłącznie na zarzutach dotyczących tego orzeczenia, sąd nie orzeka co do istoty sprawy na podstawie nowych okoliczności dotyczących stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji albo stwierdzenia stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, które powstały po dniu złożenia odwołania od tej decyzji. W tym przypadku sąd uchyla decyzję, przekazuje sprawę do rozpoznania

organowi rentowemu i umarza postępowanie.

§ 5. Przepis § 4 stosuje się odpowiednio w sprawach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego rolników.

§ 6. W sprawie, w której wniesiono odwołanie od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, sąd nie orzeka co do istoty sprawy na podstawie nowych okoliczności dotyczących niepełnosprawności, które powstały po dniu wniesienia odwołania od tego orzeczenia. W tym przypadku sąd uchyla orzeczenie, przekazuje sprawę do rozpoznania wojewódzkiemu zespołowi do spraw orzekania o niepełnosprawności i umarza postępowanie.

komментарz

Komentowany przepis dotyczy możliwych rozstrzygnięć sądu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Obecnie u podstawy orzekania w sprawach ubezpieczeniowych leży zasada, zgodnie z którą w przypadku stwierdzenia wady decyzji organu rentowego sąd zmienia tę decyzję co do istoty. Dodanie przez ustawodawcę par. 2¹ przynosi wręcz fundamentalną zmianę postępowania dotyczącego spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych. Jak zwraca uwagę sam ustawodawca w uzasadnieniu do zmiany, praktyka orzekania sądów ubezpieczeń społecznych wykazuje, że decyzje organów rentowych bywają dotknięte rażącymi wadami w zakresie treści (brak oznaczenia stron, niewskazanie sposobu obliczenia świadczenia lub składki), sposobu wydania (wydanie przez osobę nieuprawnioną) i postępowania je poprzedzającego (bez podstawy prawnej lub przedwcześnie – bez zachowania terminów lub przesłanek wydania). Wspólną cechą tych wszystkich wad jest to, że naruszają przepisy o postępowaniu przed organem rentowym w takim stopniu, że ich konwalidacja jest niemożliwa.

Zgodnie z proponowaną zmianą przepisu, którą należy oceniać pozytywnie, sąd będzie zobowiązany uchylić decyzję organu rentowego i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania temu organowi, jeżeli decyzja nakładająca na ubezpieczonego zobowiązanie, ustalająca wymiar tego zobowiązania lub obniżająca świadczenie zostanie wydana z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym. Jako rażące naruszenie przepisów postępowania należy rozumieć sprzeczność postępowania organu z treścią samego przepisu.

Dotychczasowa praktyka była zgoła odmienna. Sądy ubezpieczeń społecznych nie miały bowiem wyraźnej podstawy prawnej do uchylania decyzji organu rentowego i zazwyczaj procedowały sprawę mimo ewidentnych naruszeń procedury przed tym organem.

Jak słusznie wskazuje ustawodawca w uzasadnieniu do zmian, nie ma jednak powodu, by sąd ubezpieczeń społecznych wyręczał organ rentowy w prawidłowym przeprowadzeniu postępowania. Względny społeczny nie stoją na przeszkodzie, by w tych sprawach wprowadzić możliwość uchylenia wadliwej decyzji i przekazania sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania. Spod tej możliwości należy jednak wyłączyć sytuację, gdy naruszenie prawa nie jest rażące – nie każde uchybienie w procedowaniu przed organem rentowym ma bowiem taką rangę, by wymagane było prowadzenie sprawy od nowa.

PRENUMERATA:

Cena prenumeraty DZIENNIKA GAZETY PRAWNEJ: Wersja Standard – miesięczna (październik 2019 r.): 144,90 zł; październik–grudzień 2019 r.: 390,60 zł; Wersja Premium – miesięczna (październik 2019 r.): 163,30 zł; październik–grudzień 2019 r.: 440,20 zł; wszystkie ceny brutto (zawierają 8% VAT). Więcej informacji na stronie www.gazetaprawna.pl/prenumerata